

Trwa 28. Komeda Jazz Festival w Słupsku.
W czwartek zagra Christoph Titz & Frobeat **str. 14**



Przewlekły ból gardła i chrypka,
które nie mijają, mogą być
objawem nowotworu.
Str. 10

**STRONA
ZDROWIA**

GŁOS

DZIENNIK POMORZA

POMORZA



Środa
19.10.2022

Nr 244 (4792)
Nakład: 8.890 egz.

www.gp24.pl
Cena 3,90 zł (w tym 8% VAT)

Rozmowa. O polskiej
nauce mówi dr hab.
Danuta Zawadzka,
rektor Politechniki
Koszalińskiej **str. 2**

Słupsk. Wózkowicz
w autobusie miejskim.
Sprawdziliśmy, na co
może liczyć **str. 4**

Ustka.
Miasto i port staną się
centrum morskiej
energetyki
wiatrowej **str. 3**

Nr ISSN 0137-9526

Nr indeksu 348-570



SŁUŻBA ZDROWIA WRACAMY DO TEMATU SKARGI NA SŁUPSKIE POGOTOWIE RATUNKOWE PO ŚMIERCI SENIORKI

Czy udzielili pomocy, jak należy?

Sylwia Lis
Słupsk

**Po artykule „Głosu” prokuratura
zbada okoliczności śmierci 86-
latki. Do kobiety ratownicy pogoto-
wia przyjeżdżali dwukrotnie i do-
piero za drugim razem zabrali ją
do szpitala. Tam po kilkudziesięciu
godzinach zmarła.**

Historię pani Barbary (tak miała na-
prawdę na imię, a Marią nazywali ją
znajomi) opisaliśmy w miniony
czwartek w artykule „Czy pani Maria
musiała umrzeć?”. 86-latka mieszkała
sama, opiekowali się nią sąsiedzi. Gdy
znaleźli ją na podłodze - jak twierdzą,
w kałuży krwi - wezwali karetkę. Ra-
townicy nie zabrali wtedy seniorki
do szpitala. Zrobili to za drugim ra-
zem, po kilku godzinach, wezwani
ponownie przez przyjaciółkę starszej
pani. Według niej pani Barbara straci-
ła wtedy przytomność. Kobieta
zmarła w szpitalu dwa dni później.

**Zarzuty pod adresem
pogotowia**

Znajomi kobiety uważają, że mo-
głaby nadal żyć, gdyby szybciej tra-

fiła do szpitala. Nie podobało im się
też to, że zamiast na noszach 86-
latka niesiona była do karetki
na krzeselku.

- Jej wnuczka powiedziała mi, że
bezpośrednią przyczyną zgonu było
zatrzymanie akcji serca, a pośrednią
pęknięty wrzód żołądka - mówiła
w pierwszym artykule „Głosu” pani
Ewa, przyjaciółka zmarłej.

Andrzej Rut, kierownik działu
usług medycznych w Stacji Pogoto-
wia Ratunkowego w Słupsku, odpo-
wiedział, że oskarżenia sąsiadów są
bezpodstawne.

- Złożone wyjaśnienia oraz analiza
dokumentacji medycznej związanej
ze zdarzeniem nie wskazały na nie-
prawidłowe zastosowanie procedur
medycznych - tłumaczył, zastrzeg-
ając, że informacje co do medycznych
czynności ratunkowych, udzielonej
pomocy, stanu pacjenta, a nawet daty
zdarzenia stanowią dane wrażliwe
i nie mogą być ujawniane osobom
nieuprawnionym.

Prokuratura to sprawdzi

Po publikacji „Głosu” na temat tej
tragedii sprawą zainteresowała się
słupska prokuratura.

- Prokurator okręgowy wydał po-
lecenie o konieczności przeprowa-
dzenia czynności sprawdzających
dotyczących śmierci 86-latki - po-
twierdza Paweł Wnuk z Prokuratury
Okręgowej w Słupsku.

Kodeks karny mówi, że kto osobie
będącej w stanie zagrażającym jej ży-
ciu lub zdrowiu nie udzieli pomocy,
choć mógłby to zrobić bez szwanku
dla siebie lub innych, może trafić
do więzienia na trzy lata.

Sprawą będzie się zajmowała Pro-
kuratura Rejonowa w Słupsku.

Wersja ratownika

Po publikacji „Głosu” skontaktow-
ał się z redakcją pan Krzysztof, ra-
townik medyczny, który dwukrotnie
był w domu pani Barbary.

- Jeśli chodzi o pierwsze wezwa-
nie, to pacjentka została zbadana,
była logiczna, był z nią kontakt, od-
powiadała na pytania, wiedziała,
gdzie się znajduje, jak się nazywa,
wszystkie parametry życiowe były
w normie, co zostało zawarte w do-
kumentacji medycznej - mówi. - Nie
było podstaw do stwierdzenia stanu
nagłego zagrożenia życia oraz ko-
nieczności natychmiastowego trans-

portu do szpitala. Wiedząc, że starsza
kobieta mieszka sama, z drugim ra-
townikiem zasugerowaliśmy są-
siadce, aby zadbała o opiekę cało-
dobową i wezwała lekarza podstawo-
wej opieki zdrowotnej. Dodam, że
pani nie leżała w kałuży krwi. Na po-
szewce poduszki, która została przy-
niesiona z łazienki, widoczne były za-
szniewane skrzepiny. W trakcie bada-
nia wykluczone zostało świeże krwa-
wienie.

Jak twierdzi pan Krzysztof,
po około trzech godzinach ponownie
otrzymali zgłoszenie pod ten sam ad-
res.

- Pacjentka siedziała w korytarzu
oparta o ścianę - opisuje ratownik. -
Przy niej biegały dwie kobiety, prze-
szkadzając nam w pracy. Jedna krzy-
czała i była arogancka, druga robiła
zdjęcia pacjentce. Zdecydowaliśmy
o szybkim przetransportowaniu ko-
biety do szpitala. Pacjentka reago-
wała na bodźce, ale nie było z nią lo-
gicznego kontaktu - nie odpowiadała
na pytania.

Pani Ewa wyjaśnia: - Owszem, ro-
biłam zdjęcia. Chciałam mieć doku-
mentację, żałuję, że jeszcze tego nie
nagrałam.

Dlaczego 86-latka do karetki prze-
niesiona została na krzeselku, a nie
na noszach?

- Bo tak było szybciej, a krzeselko
kardiologiczne jest specjalistycznym
sprzętem do transportu pacjentów
w stanach zagrożenia życia - mówi ra-
townik. - Z uwagi na zachowanie obu
pań chcieliśmy jak najszybciej prze-
nieść pacjentkę do karetki w celu jak
najszybszego przebadania i wprowa-
dzenia leczenia. Proszę wierzyć, my
robimy wszystko, aby ratować ludzkie
życie, jestem ratownikiem z 12-
letnim stażem pracy i wiem, co robię.
Dodam też, że stan osoby, która ma
86 lat, może pogorszyć się w ciągu
kilku godzin, tak też było w tym przy-
padku. Podczas pierwszej wizyty nie
nie wskazywało na to, aby pacjentka
musiała natychmiast trafić do szpi-
tala.

Pan Krzysztof sprostował daty po-
dane „Głosowi” przez panią Ewę, gdy
pisaliśmy o sprawie po raz pierwszy.
Pogotowie przyjeżdżało do pani Bar-
bary 22 września, seniorka zmarła 24
września.

- Byłam zdenerwowana tym
wszystkim, pomyliłam dni - przy-
znaje kobieta. ©

**Samolot uderzył
w blok w rosyjskim
mieście Jejsk.**

Zginęło 13 osób (w
tym troje dzieci), a 19
zostało rannych **str. 6**

**Węgiel dla
samorządów będzie
miał certyfikaty**

- zapewnia wiceszef
MSWiA Paweł
Szefernaker **str. 6**



STRONA ZDROWIA

**Prostata zwykle daje o sobie znać
po 50. roku życia. Najczęstszą chorobą z nią
związaną jest zapalenie prostaty **str. 8****

REKLAMA

MIESZKANIE W CENTRUM SŁUPSKA
Z MIEJSCAMI PARKINGOWYMI!
KILIŃSKIEGO - KASZUBSKA - PODGÓRNA
Ułatwienie dla osób niepełnosprawnych - winda.

ETIUDA

48 mieszkań

EXP
ANDRZEJEWSKY
DEVELOPER

☎ 669 540 110 ☎ 600 388 311
✉ andrzejewski.ekp@gmail.com

Jutro w naszej gazecie Pod Paragrafem

● Ireneusz Iredyński pisał w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Jednak podobno dość mocno irytował władze PRL. Jaki był efekt?

Zamów prenumeratę Głosu

☎ 94 340 11 14

prenumerata.gdp@polskapress.pl

prenumerata.gp24.pl

KALENDARIMUM

19 PAŹDZIERNIKA

1466

W Toruniu podpisany został pokój z Zakonem Krzyżackim. Tak zwany II pokój toruński zakończył wojnę trzynastoletnią. Na mocy pokoju Polska odzyskała Pomorze, Ziemię Michałowską i Chełmińską, a także anektowała Malbork, Elbląg, Sztum i Warmię. Pozostałą część Prus zachował Zakon Krzyżacki w charakterze lenna. Papiestwo, stojące po stronie Krzyżaków, nie zatwierdziło uchwały zawartego pokoju.

1813

W nurtach Elstery, osłaniając odwrót armii napoleońskiej spod Lipska, zginął książę Józef Poniatowski. Pełnił funkcję ministra wojny, naczelnego wodza Księstwa Warszawskiego oraz marszałka napoleońskiego. Był uczestnikiem wojny 1792 roku, powstania 1794 roku oraz kampanii napoleońskich 1809 i 1812 roku.

1969

Po raz pierwszy w historii polskiego lotnictwa pasażerskiego został porwany samolot. Maszyna linii LOT została uprowadzona przez dwóch mieszkańców Berlina Wschodniego, którzy zmusili pilota do zmiany kursu i lądowania na zachodniobrzeżnym lotnisku Tegel. Porywacze broń przemycili na pokład samolotu w dziecięcym beczku. Zostali aresztowani przez zachodniemiecką policję i skazani na dwa lata więzienia, ale resztę życia spędzili już po „wolnej stronie” żelaznej kurtyny.

1970

Premiera filmu „Rejs” Marka Piwowarskiego. Jego tematem jest rejs statkiem wycieczkowym Wisłą na trasie Warszawa-Płock. Podczas podróży mężczyźni podający się za instruktora kulturalno-oświatowego stopniowo podporządkowuje sobie pasażerów, organizując szereg gier i zabaw, które wprawiają wycieczkowiczów w niedający się pohamować entuzjazm. Brawurowo wyreżyserowany film, który okazał się gorzką satyrą na społeczeństwo polskie po wydarzeniach marcowych 1968 roku, otrzymał od cenzury najniższą kategorię artystyczną. „Rejs” był dystrybuowany jedynie w kinach studenckich, w których jednak natychmiast odniósł ogromną popularność.

Polskiej nauce potrzebne jest wsparcie. Potencjał, jaki mają nasi naukowcy jest bowiem olbrzymi

Krzysztof Marczyk
Rozmowa

Z dr. hab. Danutą Zawadzką, rektorem Politechniki Koszalińskiej.

Jak to jest być naukowcem w dzisiejszych czasach?

Bycie naukowcem to powołanie i pasja, bez względu na czasy. Jestem daleka od narzekania, ale muszę powiedzieć, że nie jest łatwo. Polska nauka boryka się z różnymi problemami, w tym związonymi ze zbyt niskim poziomem finansowania. Jestem przekonana, a swoje stanowisko opieram na doświadczeniach własnych oraz moich koleżanek i kolegów, ludzi utalentowanych, pracowitych i kreatywnych, że gdyby nauka była wspierana i rozwijana finansowo na poziomie krajów tak zwanej starej Europy, Polska byłaby dzisiaj w światowej czołówce państw nowoczesnych i innowacyjnych.

A jaki jest statystyczny naukowiec prywatnie?

Poza tym, co robi, nie różni się niczym od pracowników innych branż. Dzisiaj wspomniany przez pana statystyczny naukowiec to osoba stosunkowo młoda, trzydziesto- bądź czterdziestoletnia. Cieszę się, że coraz więcej w tym środowisku jest kobiet. Naukowcy pracują ciężko i dużo, najczęściej poświęcając



FOT. RADEK KOLESNIK

Dr hab. Danuta Zawadzka: - idealny model badań opiera się na konkretnej potrzebie rynkowej, zgłoszonej przez określone przedsiębiorstwo. Inny to chodzenie po tropach

na badania również swój wolny czas. Nie mają wyboru. Jeżeli chcą coś osiągnąć, muszą z wielu rzeczy zrezygnować na rzecz nauki - to nic nowego, zawsze tak było. Co ważne, jak wspomniałam wcześniej, dla naukowców praca jest jednocześnie ich pasją.

Czego w codziennej pracy badawczej jest najwięcej: idei, polityki, ciężkiej pracy?

O pracy już wspomniałam, bez ciężkiej w nauce nie ma sukcesów - to banał, ale wart powtórzenia, ponieważ wynalazki, odkrycia czy patenty, pomysły wdrażane w biznesie, nie przychodzą same, wymagają wysiłku intelektualnego, niekiedy wielu lat pracy, a przede

wszystkim ustawicznego próbowania, poszukiwania prawdziwości i wzorów. Wpływ polityki nie dostrzegam. Idea w nauce jest ta sama - pokonywać granice możliwości umysłu, inteligencji, intelektu.

Problemem polskiej nauki są zasoby ludzkie, pieniądze na badania, a może kumulacja wielu różnych przyczyn?

O pieniądzu mówiłam. Powinny być większe, często w różnych gremiach i przy różnych okazjach - rozmawiamy o tym w środowiskach akademickich. Nie chodzi przy tym, co warto podkreślić, o pieniądze na pensje i wynagrodzenia dla samych naukowców. Kwestie te są uregulowane prawnie

na poszczególnych uczelniach i w ośrodkach badawczych, nie podlegają uznaniowości. Chodzi o wydatki związane z badaniami: zakup materiałów, koszty mobilności, funkcjonowania laboratoriów i tak dalej. Doświadczenia i próby kosztują - to też nie wymaga dodatkowego komentarza. Naukowców, jak wspomniałam, mamy niezwykle zdolnych. Wystarczy stworzyć im odpowiednie warunki do pracy, żeby osiągać sukcesy w pracach badawczych. Tylko tyle i aż tyle!

Jakie są największe trudności w prowadzeniu działalności naukowej z perspektywy Politechniki Koszalińskiej?

Znalezienie źródła finansowania, a więc osiągnięcie sukcesu w konkursie, staraniach o grant zewnętrzny. Nie oznacza to oczywiście, że odkrycie punktu wyjścia, powodu i pretekstu do rozpoczęcia prac jest aż tak łatwe. Niekiedy przychodzi latami i wymaga mnóstwa zabiegów, wcześniejszych prób, przerywania badań i powracania do nich po czasie, przeprowadzenia wielu analiz i poszukiwania nowych punktów wspólnych. Na pierwszym miejscu wśród trudności postawiłabym znalezienie źródeł finansowania, na drugim - współpracowników, na trzecim - możliwość wdrożenia wyników. Bez tego ostatniego trudno uznać badania za potrzebne.

Jaki jest wpływ grantów, dotacji i innych źródeł dofinansowania na kształt badań?

Ogromny i nie do przecenienia. Idealny model badań opiera się na konkretnej potrzebie rynkowej, zgłoszonej przez określone przedsiębiorstwo. Firma chce coś zmodyfikować w swojej produkcji, szuka nowych obszarów działalności, więc zwraca się do naukowców z propozycją rozpoczęcia badań w obszarze o największym potencjale. Wyniki tych badań odpowiadają na pytanie: w co i na jakim poziomie - warto inwestować? To pierwszy model. Drugi, to inwencja twórcza i instynkt badawczy naukowca, czyli - jak mówimy - chodzenie po tropach, które zostawia największy motywator zmian i prac w dziedzinie innowacyjności - potrzeba.

Jakie jest pani największe marzenie badawcze?

O, to trudne pytanie [śmiech]. Wymarzonym badaniem dla każdego naukowca jest takie, które przynosi niespodziewany efekt, możliwy do wdrożenia z sukcesem rynkowym. Jeżeli cała ta praca zostanie podsumowana prestiżową nagrodą, radość jest jeszcze większa. A czasami, proszę mi wierzyć, nawet po długich latach pracy i wysiłku, ktoś powie „dziękuję” za coś, co przyczyniło się do usprawnienia życia lub działania, to też jest powód do zadowolenia i satysfakcji. ©©

POGŁĘBIONY I BEZPIECZNY TOR WODNY. BAZA OZNAKOWANIA NAWIGACYJNEGO PO REMONCIE

SZCZECIN

Remont bazy trwał trzy lata i kosztował ok. 54 mln zł. To ostatni element inwestycji związanej z pogłębianiem toru wodnego Odrę do 12,5 m.

To tu znajdują się wszystkie niezbędne znaki i tzw. pławy, które służą do oznaczania toru wodnego. Na terenie bazy są również przeprowadzane remonty i konserwacje urządzeń nawigacyjnych.

Część budynków jest wykorzystywana przez Wydział Pomiarów Morskich, który prowadzi pomiary batymetryczne na wodach morskich.



ZDJĘCIA: ZBIGNIEW RESKI

nasz REGION

SŁUPSK

Srebrne Drzewko za złote serce

Katarzyna Filipiak, wicedyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie w Słupsku, otrzymała Srebrne Drzewko, nagrodę marszałka województwa pomorskiego, za działania na rzecz rodzin, wyróżniające się przedsięwzięcia w obszarze pieczy zastępczej oraz za wdrażanie i promowanie innowacji społecznych. **LES**



DYŻURNY GŁOSU

Bogumiła Rzeczkowska
tel. 510 026 919

Na Czytelników „Głosu” czekamy w redakcji w Słupsku przy ul. Henryka Pobożnego 19 oraz pod adresem poczty elektronicznej alarm@gp24.pl.

FOT. ARCHIWUM

Z Ustki do śmigieł na morzu jest najbliżej

Bogumiła Rzeczkowska
Region

Są ruiny, będzie centrum morskich farm wiatrowych. Takie plany na Ustkę ma PGE Baltica. A władze samorządowe im przyklaskują.

Plany budowy bazy serwisowej MFW (morskie farmy wiatrowe) spółka PGE Baltica przedstawiła w usteckim porcie. W spotkaniu wzięły udział władze rządowe, wojewódzkie i samorządowe. Ustkę wybrana została nieprzypadkowo. Zdecydowało o tym położenie portu, z którego do powstających na Bałtyku farm będzie blisko.

PGE Baltica rozpocznie budowę bazy w 2024 roku. W 2026 roku będzie ona gotowa. Powstanie też Centrum Kompetencji Morskiej Energetyki Wiatrowej, które połączy biznes z nauką: będzie ośrodkiem dydaktyczno-szkoleniowym i poligonem doświadczalnym nowych technologii.

Spotkanie odbyło się na terenie po byłym Przedsiębiorstwie Połowów i Usług Rybackich Korab. To tutaj ma powstać baza PGE Baltica.

- Otaczają nas ruiny postindustrialne. Miejsce bardzo zaniedbane, wymagające dużych inwestycji - mówił wiceminister funduszy i polityki regionalnej Marcin Horała. - I te inwestycje będą - związane z morskimi farmami wiatrowymi. To szansa dla całego szeregu segmentów gospodarki od przemysłu stoczniowego, przez maszynowy po duże porty instalacyjne i średnie serwisowe.

PGE Baltica ma już koncepcję budowy bazy, wkrótce ogłosi przetarg na wykonanie dalszych projektów.

- Jesteśmy bardzo zaawansowani. Teren jest naszą własnością - powiedział Dariusz Lociński, prezes zarządu PGE Baltica, nie chcąc jednak zdradzić ceny, za jaką spółka nabyła go od syndyka Korabia: - Adekwatnie do tego, ile jest wart. To element tajemnicy handlowej. Został kupiony zgodnie z przepisami prawa.

W części oficjalnej otwarcia inwestycji realizowanej w imieniu całej grupy PGE przez PGE Baltica prezes zarządu PGE Wojciech Dąbrowski podkreślił znaczenie budowy MFW na Bałtyku.



Baza serwisowa MFW i Centrum Kompetencji Morskiej Energetyki Wiatrowej staną na terenie po Korabiu

- To inwestycja, która w przyszłości podniesie w sposób zdecydowany bezpieczeństwo energetyczne Polski - mówił. - Realizując tę inwestycję i transformację energetyczną, realizujemy to, co jest założone w strategii Polski. Niezależnie od trudnej sytuacji wojennej, w jakiej się znaleźliśmy - agresji Rosji na Ukrainę, my konsekwencje realizujemy program transformacji energetycznej.

Dla zobrazowania przedsięwzięcia Wojciech Dąbrowski moc pierwszego etapu inwestycji porównał do połowy mocy elektrowni Bełchatów.

- Tylko ta budowa będzie zapewniała w przyszłości około

pięciu procent energii elektrycznej dla Polski - mówił. Podkreślił też, że bez przyjaznych władz lokalnych spółka nie doszłaby do tego etapu. - Nasza inwestycja zmieni nie tylko oblicze portu. Jesteśmy przekonani, że będzie również impulsem do rozwoju całego regionu i powstawania nowych miejsc pracy - dodał.

O kwestiach bezpieczeństwa mówił także wiceminister Marcin Horała: - Najpierw pandemia, a teraz agresja Rosji na Ukrainę. Widzimy, że punktem ciężkości polskiej gospodarki już teraz stało się morze. To kwestia zabezpieczenia łańcuchów dostaw i handlu mor-

skiego. Ukraina teraz niezwykle boleśnie na własnej skórze przerabia, jak ważne jest zabezpieczenie dróg handlowych, dostępu do oceanu światowego. To kwestia surowców energetycznych. Już teraz znaczącą ich część przychodzi z morzem - węgiel w polskich portach, Baltic Pipe. To sprawy absolutnie kluczowe dla Polski.

Z planów budowy bazy MFW zadowoleni są też samorządowcy.

- Bardzo się cieszę, że PGE Baltica, spółka z większościami udziałem Skarbu Państwa, wykupiła te grunty - powiedział starosta słupski Paweł Lisowski. - Teren ten jest zaniedbany. To też jest bardzo ważne z punktu widzenia estetyki, bo Ustka jest naszą perełką.

- Jako burmistrz Ustki cieszę się bardzo, że PGE u nas chce realizować plan budowy zaplecza morskich farm wiatrowych - mówił Jacek Maniszewski. - To dla Ustki przede wszystkim możliwość rozwoju gospodarczego, który przełoży się na nowe, stałe miejsca pracy, i dalszy rozwój naszych usług.

PGE Baltica już w ubiegłym roku podpisała z Ustką list intencyjny dotyczący współ-

pracy. W czasie tego spotkania burmistrz Jacek Maniszewski, prezes PGE Baltica Dariusz Lociński i wiceprezes ds. finansowych PGE Baltica Grzegorz Wysocki podpisali kolejny list. Tym razem w sprawie programu Zielona Ustka, w którego realizacji spółka będzie wspierała miasto.

Niewykorzystany do tej pory energetycznie polski Bałtyk jest dobrym miejscem do usytuowania farm wiatrowych. Płytkie wody, częste i silne wiatry, niskie zasolenie - co ma znaczenie dla stalowych konstrukcji - i bliskość wybrzeży tworzą świetne warunki dla nowego sektora gospodarki. PGE Baltica planuje uruchomić pierwszy etap projektu budowy farm, czyli Baltica 3 o mocy do 1045,5 MW, w 2026 roku. Baltica 2 o mocy do 1497 MW ma być oddana do 2027 roku. Oba te etapy MFW Baltica posiadają decyzje lokalizacyjne, decyzje środowiskowe dla części morskiej, umowy przyłączeniowe do sieci przesyłowej z operatorem. Oddanie do eksploatacji projektu Baltica 1 planuje po 2030 roku. ©@

Kontrolerzy NIK-u na rowerowych ścieżkach

Grzegorz Hilarecki
Słupsk

Jest co poprawiać w sieci dróg rowerowych w mieście, choćby w centrum brakuje odpowiedniej infrastruktury dla miłośników dwóch kółek - ocenili urzędnicy.

„Słupska” Kontrola Najwyższej Izby Kontroli odnosi się do lat 2019-I kwartał 2022 r.

„W mieście zapewniono co do zasady prawidłowe utrzymanie stanu infrastruktury ro-

werowej. Jednakże nadzór prezydenta miasta nad utrzymaniem przez ZIM prawidłowego stanu infrastruktury rowerowej w Słupsku był niewystarczający - czytamy w wystąpieniu pokontrolnym NIK.

Kontrolerzy zauważyli złe oznakowanie dróg dla rowerów np. na ulicy Aluchny Emelianow, znaki zakryte przez zieleni itp. Stwierdzili też, że ścieżki rowerowe nie tworzą spójnej całości, a sieć jest mocno rozwijana w kierunkach wschodnim i zachodnim, pozostawiając

centrum bez odpowiedniej infrastruktury rowerowej. Układ ten nie tworzy całości pozwalającej na bezpieczne poruszanie się rowerem bez zatrzymań.

NIK przyjrzał się też rowerowi miejskiemu. Kontrolerzy uznali, że tu wszystko jest w najlepszym porządku. Dodajmy, że w 2021 roku rowery miejskie były wypożyczone 6229 razy (39 razy na dzień), a w 2022 - 2078 razy (28 razy na dzień).

W odpowiedzi na wnioski NIK wiceprezydent Marek Goliński stwierdził, że władze

miasta „dłożą wszelkie starań”, by kontrole przeprowadzane były z należytą starannością i terminowością.

Obecnie ścieżki rowerowe w Słupsku mają długość 45 km (to 31 procent ze 163 km dróg miejskich), a udział rowerzystów wśród osób przemieszczających się po mieście to zaledwie dwa, trzy procent. Wzrost długości ścieżek do 100 km spowodowałby wzrost udziału rowerzystów w ruchu nawet do 20 procent. Taki jest cel miasta na 2035 rok. ©@

REKLAMA

0110633678

USŁUGI POGRZEBOWE w Słupsku



HERMES, ul. Obrońców Wybrzeża 1
(całodobowo), tel. 59 842 84 95, 604 434 441.
Winda i baldachim przy grobie.



HADES, ul. Kopernika 15, całodobowo,
tel. 59 842 98 91, 601 663 796.
Winda i baldachim przy grobie.



KALLA, ul. Armii Krajowej 15,
tel. 59 842 81 96, 601 928 600
- całodobowo. Pełna oferta pogrzebowa.



ZIELEŃ SŁUPSK Zakład Pogrzebowy,
ul. Kaszubska 3A, tel. 502 525 005
- całodobowo. Pełna oferta pogrzebowa.

AUTOPROMOCJA

0310636174

Zostały tylko

2
DNI

by zamówić prenumeratę
na listopad

Kierowco, widzisz Maćka na wózku? Pomóż mu wsiąść



Maciek już w autobusie. Tym razem kierowca zachował się wzorowo i pomógł nastolatkowi wjechać do środka

Wojciech Lesner
Słupsk

Niepełnosprawny nastolatek chciałby samodzielnie dojeżdżać do szkoły miejskimi autobusami. Jednak nie zawsze może liczyć na pomoc prowadzących te pojazdy.

Maciek jeździ na wózku. Korzystał dotychczas z komunikacji miejskiej, będąc pod opieką mamy lub, w przypadku wycieczek szkolnych, nauczyciela. Jest już jednak starszym nastolatkiem, uczęszcza do ósmej klasy i chciałby się usamodzielniać. Od września pragnął dojeżdżać do szkoły sam i wracać z niej z kolegami - jak inni rówieśnicy. Niestety, pod koniec wakacji, kiedy mama chciała go nauczyć, jak ma się zachować, kiedy będzie jeździł bez jej opieki, zwątpił, że to możliwe.

Złe doświadczenia

Co się wtedy wydarzyło? - Wracając z zakupów, poszliśmy na przystanek. Gdy zjawił się autobus, Maciek podjechał do środkowego wejścia, wykazując, że chce dostać się do środka - opowiada pani Agnieszka, mama Maćka. - Zero reakcji kierowcy. Na moją prośbę wyjęcia podjazdu powiedział, żeby „sobie tyłem wjechał”. W końcu wyjął ten podjazd po dłuższej rozmowie, bo nie odpuszczałam.

Sytuacja powtórzyła się przy wysiadaniu.

- Przy docelowym przystanku Maciek wcisnął przycisk, który informuje kierowcę, że osoba niepełnosprawna będzie wysiadać. Po raz kolejny zero reakcji. Znow musiałam interweniować. Kierowca ponownie nie chciał wyjąć podjazdu i dopiero po dłuższej chwili wstał

i wyprowadził Maćka z autobusu, szarpnięc za wózek - kontynuuje pani Agnieszka. - Kierowca powinien się zapytać: „pomóc ci wysiąść?” albo bez słowa wyciągnąć podjazd.

- Czułem się dziwnie. Kierowca mnie szarpnął, aż mnie zarzuciło na wózek. Nie czułem się bezpiecznie. Po tej sytuacji zwątpiłem, czy chcę jeździć sam autobusem - mówi Maciek.

To, czym dla osoby niepełnosprawnej jest wózek, opisuje Renata Wismont, prezes Słupskiego Stowarzyszenia Przyjaciół Niepełnosprawnych „Dajmy im radość”.

- To prywatna przestrzeń i integralna część niepełnosprawnej osoby. Jeśli ktoś chwyta wózek bez pytania, to taka osoba może poczuć się zagrożona. To tak samo, jakby ktoś szarpnął nas bez ostrzeżenia za ramię - mówi. - Powinna być też zachowana komunikacja. Osoba niepełnosprawna powinna powiedzieć, jakiej pomocy oczekuje i w jaki sposób ma się ona odbyć.

Opisana przez mamę Maćka sytuacja nie była pierwszą tego typu, która spotkała jej syna.

- Jechaliśmy z klasą do kina i kierowca podjechał na przystanek w taki sposób, że nie dało się wyjechać wózkiem. Była za duża przerwa od krawężnika przystanku. Poprosiłam o wyjęcie podjazdu, niestety, pan kierowca stwierdził, że on jest dla wózków elektrycznych, a nie zwykłych. Pomógł nam wysiąść z autobusu, ale zadałam mu pytanie, co będzie, jeżeli osoba niepełnosprawna pojedzie sama. Odpowiedział, że obowiązkiem kierowcy jest pomóc, ale taka osoba musi najpierw do niego podjechać. Nie wyobrażam so-

bie takiej możliwości, kiedy autobus jest pełen ludzi - relacjonuje nauczycielka Maćka.

Dobre doświadczenia

Z Maćkiem i jego mamą postanowiliśmy pojechać autobusem. My weszliśmy tylnymi drzwiami, natomiast Maciek oczekiwał przy środkowym wejściu - tam, gdzie jest możliwość rozłożenia podjazdu lub wjazdu po opuszczeniu podłogi autobusu. Gdy kierowca zauważył chłopca, natychmiast wstał, by mu pomóc. Nie rozłożył podjazdu, tylko wprowadził wózek do autobusu, uprzednio pytając, czy potrzebna jest pomoc. Gdy wysiadaliśmy, było podobnie.

Na docelowym przystanku spotkaliśmy mężczyznę na wózku, który czekał na autobus. Zapytaliśmy się, czy doświadczył problemów w poruszaniu się komunikacją miejską.

- Zazwyczaj jeżdżę z kumpłami i to oni mi pomagają. Największe trudności z wjazdem do autobusu miałem na przystankach w centrum miasta - odpowiedział.

Znow wsiedliśmy do autobusu. Podobnie jak poprzednim razem Maciek oczekiwał przy środkowym wejściu. Kierowca rozłożył podjazd. Dwa przystanki później musieliśmy już wysiadać - kierowca znow zachował się wzorowo.

Jakie są obowiązki?

Zapytaliśmy w Miejskim Zakładzie Komunikacji, jak powinna wyglądać obsługa pasażera na wózku.

- Możliwości techniczne naszych pojazdów w połączeniu z odpowiednią infrastrukturą przystankową pozwalają na komfortowe przemieszcza-

nie się również osób mających problemy z poruszaniem się - zaznacza Anna Szablowska z MKK Słupsk. - Aby zapewnić ten komfort, kierowca, widząc na przystanku osobę na wózku inwalidzkim czy z wózkiem dziecięcym, powinien podjechać możliwie blisko krawężnika i obniżyć podłogę autobusu, o ile na takie działanie pozwala infrastruktura przystankowa. Jeżeli kierowca nie obniżył podłogi, to może to wynikać z braku takiej możliwości i groźby uszkodzenia pojazdu. W ostatnich latach przeprowadziliśmy cykl szkoleń uwrażliwiających pracowników na problemy, z jakimi stykają się niepełnosprawni podróżni, jednak musimy pamiętać, że kierowca ma za zadanie w pierwszej kolejności punktualnie i bezpiecznie dla pasażerów oraz innych użytkowników dróg zrealizować zlecony rozkład jazdy. Decyzja o tym, czy i w jaki sposób udzielić pasażerowi pomocy przy wsiadaniu czy wysiadaniu z autobusu, innej niż obniżenie podłogi, każdorazowo należy do kierowcy.

Romuald Rasiak, przewodniczący Miejskiej Społecznej Rady do Spraw Osób Niepełnosprawnych, mówi, aby o sytuacjach konfliktowych niezwłocznie informować przełożnika.

- Należy spisać numer pojazdu, czas odjazdu czy też numer kierowcy i złożyć skargę do MKK Słupsk - radzi.

- Jeśli osoba niepełnosprawna jest świadoma, to powinniśmy w jak największym stopniu ułatwić jej samodzielne funkcjonowanie w przestrzeni publicznej - podkreśla Renata Wismont.

©

Wzrosły opłaty za groby i pochówki na cmentarzach w Miastku i Łodzi

Andrzej Gurba
Region

Podwyżka sięga 10-11 procent, nie licząc opłaty eksploatacyjnej, która wzrasta aż o 30 procent. Powód? Wyśoki koszt wywozu śmieci.

Opłata za miejsce na grób ziemny pojedynczy wzrosła z 350 do 390 zł, podobnie jak przedłużenie prawa do zachowania grobu na 20 lat. Koszt rezerwacji miejsca na pojedynczy grób wzrósł z 250 do 280 zł.

Opłata za miejsce na grób ziemny podwójny wynosi teraz 660 zł (było 600 zł). Do tego dochodzi opłata eksploatacyjna związana z bieżącym utrzymaniem cmentarzy w wysokości

845 zł (za każdy pochówek). Wcześniej ta opłata wynosiła 650 zł, a więc tu jest procentowo o wiele większy wzrost. Dodajmy, że są to stawki netto.

- Opłaty na cmentarzach nie były zmieniane od 2019 roku, a od tego czasu znacznie wzrosły nam koszty - mówi Joanna Szweja, dyrektor Zarządu Miasta Komunalnego w Miastku.

Chodzi przede wszystkim o koszty wywozu śmieci.

- Są naprawdę bardzo duże. Niestety, nie udaje nam się wprowadzić na cmentarzach segregacji odpadów. Były próby, przede wszystkim w październiku i listopadzie, ale nic z tego nie wyszło. Wszystkie odpady są mieszane przez mieszkańców - stwierdza Szweja. ©

Rozebrać, naprawić, używać

Grzegorz Hilarecki
Słupsk

Zabytkowy Most Łabędzi o unikalnej konstrukcji zera rdza. Gotowy jest projekt jego przebudowy.

Most leżący w ciągu ulicy Orzeszkowej został wyłączony z ruchu samochodowego w kwietniu 2007 roku. Już wtedy był tak skorodowany, że w zasadzie nadawał się tylko do rozbioru. O plany wobec mostu zapytał w ratuszu radny Bogusław Dobkowski. Okazuje się, że stan konstrukcji jest doskonale znany urzędnikom.

- Zły stan Mostu Łabędzkiego wynika z kilkudziesięcioletnich zaniedbań w zakresie konserwacji obiektu, książka obiektu mostowego została założona przez Zarząd Dróg Miejskich w 2004 roku i brak informacji o pracach utrzymaniowych, czy remontach wykonanych

przed tą datą - odpowiedział radnemu Marek Goliński, wiceprezydenta Słupska.

Jest już gotowy projekt przebudowy zaplanowanej na lata 2023-2024. W Wieloletniej Prognozie Finansowej miasta wpisane jest nawet półtora miliona złotych na przyszły rok na ten cel.

Konstrukcja stalowa zostanie rozebrana, przewieziona do wytwórni takich elementów do oczyszczenia, uzupełnienia i zakonserwowania, a następnie umieszczona ponownie na przebudowanych przyczółkach.

- Po przebudowie most będzie dostępny dla pieszych oraz jednośladow. Auta pojadą nowym mostem. Zostanie on zbudowany w ciągu Trasy Olimpijskiej, która połączy ulice Bałtycką i Kaszubską - tłumaczy „Głowski” dyrektor Tomasz Orłowski z Zarządu Infrastruktury Miejskiej. ©



Most Łabędzi został zbudowany około 1930 roku. Ma konstrukcję stalową, jednoprzęsłową o belkach łukowych ze stalowym poszyciem. Nazwa „Most Łabędzi” funkcjonuje od 2000 roku

FOT. GP24.PL



OSZCZĘDZAJMY WODĘ ZDZIECIĘCĄ ENERGIĄ



Wybierz myjnię z zamkniętym obiegiem

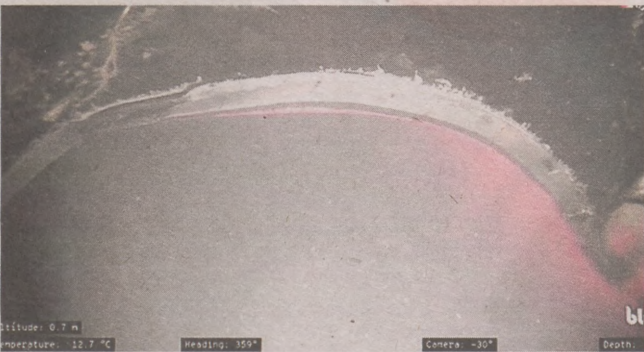
Bo taka myjnia filtruje zużytą wodę,
by wykorzystać ją ponownie.

dobrykierowca.ornen.pl

KRÓTKO

DANIA

Eksplodzie przy NS potwierdzone



Wstępne dochodzenie potwierdza, że w duńskiej wyłącznej strefie ekonomicznej doszło do rozległych zniszczeń Nord Stream 1 oraz 2, które zostały spowodowane potężnymi eksplozjami - poinformowała duńska policja. Śledczy w ostatnich dniach przy wsparciu wojska dokonali badania uszkodzeń gaziociągów.

WARSZAWA

Węgiel dla samorządów będzie miał odpowiednie certyfikaty

- Węgiel dostarczany do samorządów będzie miał certyfikaty zapewniające, że to dobry zakup. Spółki gwarantują, że będzie to dobry węgiel - powiedział w Studiu PAP wiceprezes MSWiA Paweł Szefer-naker.

W piątek wicepremier Jacek Sasin poinformował, że

Rada Ministrów przyjęła projekt ustawy, który określa cenę sprzedaży węgla dla samorządów na maksymalnym poziomie 1,5 tys. zł. Zapewnił, że węgiel dla odbiorcy końcowego będzie znacznie tańszy. W czwartek projekt ustawy o redystrybucji węgla trafi pod obrady Sejmu. PAP

Samolot uderzył w blok w rosyjskim mieście Jejsk

Adam Kiełar
PAP

Do trzynastu osób wzrosła liczba ofiar śmiertelnych katastrofy samolotu wojskowego w rosyjskim mieście Jejsk. Dziewiętnaście osób jest rannych, a sześć uznaje się za zaginione.

Wojskowy samolot Su-34 spadł w poniedziałek na miasto Jejsk na południu Rosji w Kraju Krasnodarskim. Uderzył w budynek mieszkalny, gdzie natychmiast wybuchł ogromny pożar. Zdarzenie potwierdziło rosyjskie Ministerstwo Obrony. Zginęło trzynaście osób (w tym troje dzieci), a dziewiętnaście zostało rannych. Część z nich ma bardzo ciężkie poparzenia oraz objawy zatrucia tlenkiem węgla - poinformowała agencja Interfax.

Według lokalnych władz trzy osoby wyskoczyły z górnych pięter płonącego budynku. Wciąż za zaginione uważa się sześć osób.

Według resortu obrony, cytowanego przez państwową agencję TASS, do tragicznego zdarzenia doszło w trakcie lotu treningowego. Piloci samolotu katapultowali się. Wstępne doniesienia sugerowały, że bombowiec, który się rozbił, był „w pełni uzbrojony”. Gubernator Kraju Krasnodarskiego Władimir Kondratiew stwierdził jednak, że to nieprawda.

- Gdyby był w pełni uzbro-



Lokalne władze przekonują, że samolot, który wleciał w blok mieszkalny, nie był w pełni uzbrojony. Gdyby było inaczej, połowa budynku wyleciałaby w powietrze

jony, z budynku pozostałaby może jedynie połowa - powiedział.

TASS podaje, że przyczyną pożaru maszyny i w konsekwencji jej uderzenia w blok mieszkalny miałby być zapłon jednego z silników podczas startu samolotu Su-34.

Na krążącym po internecie nagraniu widać moment uderzenia w budynek w Jejsku. Na innym widać lepiej moment, gdy faktycznie dochodzi do zapłonu w silniku.

Jak poinformował gubernator Kondratiew, na miejsce ka-

tastrofy udały się służby ratownicze i medyczne z całego regionu.

Naoczni świadkowie stwierdzili, że budynek, w który uderzył samolot, ma dziewięć pięter. Pożar miał natychmiast objąć wszystkie poziomy. Jak

Przyczyną pożaru samolotu i jego katastrofy miał być zapłon jednego z silników już podczas startu z lotniska w Jejsku

przekazał niezależny portal Meduza za lokalnymi mediami i kanałami w mediach społecznościowych, doszło do serii wybuchów, w wyniku których zostało uszkodzonych co najmniej 15 mieszkań.

Ponad 80-tysięczny Jejsk to portowe miasto nad Morzem Azowskim, w rosyjskim Kraju Krasnodarskim. W marcu Radio Swoboda podało, że w tym mieście znajduje się jedno z około 40 lotnisk w Rosji, na Białorusi i okupowanym Krymie, z których armia Rosji przeprowadza ataki na Ukrainę.

Waloryzacja emerytur i rent o minimum 250 złotych

PAP
redakcja@polskapress.pl

- Przyszłoroczna waloryzacja emerytur i rent będzie z gwarantowaną podwyżką co najmniej 250 zł - przekazał we wtorek po posiedzeniu rządu premier Mateusz Morawiecki.

Rząd zajął się we wtorek projektem nowelizacji ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych i niektórych innych ustaw. Zakłada on podwyższenie wysokości najniższej emerytury, renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy, renty rodzinnej i socjalnej, a także najniższej renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy.

- Wdrażamy nowe filary polityki senioralnej rządu - podkreślił na konferencji prasowej

po posiedzeniu rządu Morawiecki.

- Solidarność, solidarność międzypokoleniowa, solidarność w polityce społecznej to jest trzon naszej polityki, to podstawowy element, fundament całej naszej polityki. Podobnie jak to, że kiedy mamy czas kryzysu, kiedy wszystkim jest trudniej, staramy się pomagać jeszcze bardziej, nie zostawiamy ludzi samych sobie - powiedział premier.

Premier zaznaczył, że wyrazem tego jest m.in. planowana kwotowo-procentowa waloryzacja rent i emerytur, a także 13. i 14. emerytura, dodatki do ciepła i do węgla oraz zamrożenie cen energii elektrycznej.

- Wzrost emerytury w przyszłym roku co najmniej o 250 zł to nasze zobowiązanie - przekazał premier.

- niesprawiedliwości III Rzeczypospolitej i tych wcze-



- Solidarność międzypokoleniowa to trzon naszej polityki - mówił premier Mateusz Morawiecki

śniejszych lat staramy się krok po kroku naprawiać. Symbolem naprawy jest 13. i 14. emerytura, którą chcemy wprowadzić do naszego systemu na stałe - zapowiedział.

Jednocześnie Mateusz Morawiecki oznajmił, że decyzja

ws. ewentualnego przedłużenia tarczy antyinflacyjnej bądź jej elementów zapadnie do końca grudnia.

Premier zwrócił uwagę, że obecnie tarcze antyinflacyjne są przez rząd konstruowane inaczej.

- Najważniejszą tarczą energetyczną nie jest już obniżony podatek VAT, bo to było na początku roku, tylko (...) po prostu stała cena prądu, taka, jaka była w tym roku, taka będzie w przyszłym roku - powiedział. Dodał, że podobne działania rząd podjął ws. cen gazu czy cen ciepła systemowego. Wprowadził też dopłaty do konkretnych paliw energetycznych wykorzystywanych w indywidualnym ciepłownictwie.

- My rekonstruujemy naszą całą politykę w taki sposób, aby dodatki różnego rodzaju (...) trafiały w najbardziej właściwe ręce, czyli przede wszystkim żeby były z korzyścią dla tych najbardziej potrzebujących (...) To jest nasza filozofia i jej się będziemy trzymać - zaznaczył Mateusz Morawiecki.

Tarcza antyinflacyjna została przedłużona do końca tego roku. W ramach tarczy

obowiązują m.in. obniżone stawki VAT i akcyzy na paliwa silnikowe; paliwa są też zwolnione z podatku od sprzedaży detalicznej.

Premier poruszył też temat unijnych środków z Funduszu Spójności.

- Nie sądzę, żeby środki z Funduszu Spójności, funduszy rolnych czy na innowacje były zagrożone. Wręcz przeciwnie - pierwsze środki już wpływają i nie ma zastrzeżeń ze strony Unii Europejskiej - oświadczył Mateusz Morawiecki.

Oceniał, że w Polsce „dość sztucznie wywoływana jest taka dość burzliwa atmosfera”, ponieważ wiele krajów UE w ogóle jeszcze nie podpisało stosownych umów związanych ze środkami europejskimi. A - jak mówił premier - Polska te umowy ma zatwierdzone ze strony UE.

REKLAMA

0010628830

2022 **nasze DOBRE**
Z POMORZA

Oddaj głos na swojego kandydata,
wyślij SMS pod nr 7303 (3,69 zł = 3 zł + VAT) i o treści

NDP.3

MECENAS:

POMORSKA AGENCJA ROZWOJU
REGIONALNEGO S.A.

SLUPSKA
SPECJALNA
STREFA
EKONOMICZNA

Polska
Dobra Inwestycja

ST

Urbaniak Inwestycje to firma rodzinna będąca na rynku od ponad 30 lat. Ma zatem duże doświadczenie w stawianiu wygodnych i nowoczesnych budynków, mieszkań oraz lokali użytkowych. Projekty są przemyślane, a jakość wykonania - zawsze na najwyższym poziomie. Dzięki temu firma ma opinię solidnego partnera, który jest godny zaufania.



Właściciele umiejętnie łączą doświadczenie i tradycję z innowacjami i śmiałym spojrzeniem w przyszłość. Przykład? Firma chętnie stosuje nowatorskie rozwiązania ekologiczne. Na jednym z budowanych właśnie osiedli mieszkańcy będą mogli pozyskiwać energię z paneli fotowoltaicznych oraz pomp ciepła, co pozwoli nie tylko dbać o środowisko, ale też zaoszczędzić na utrzymaniu obiektów. Poza tym wszystkie inwestycje, w tym także Patio Apartments w Koszalinie, są wkomponowane w istniejącą zieleni i uzupełnione dodatkowymi nasadze-

niami. Wszystko to wyraz szacunku do natury, ale także uatrakcyjnienie przestrzeni dla mieszkańców, którzy widzą za oknem drzewa i inne rośliny.

Dla właścicieli firmy Urbaniak Inwestycje wartości rodzinne są ważne nie tylko przy prowadzeniu biznesu, ale także podczas kreowania przestrzeni. Wnętrza apartamentów można dostosować do potrzeb rodziny, a dużą wygodą dla rodziców z dziećmi są przestronne klatki schodowe oraz windy. Na osiedlach są miejsca do wspólnego spędzania czasu

i relaksu: dla dzieci oryginalne place zabaw, dla starszych ławeczki czy sprzęty interaktywne. Wspólne przestrzenie pełnią funkcję integracyjną i estetyczną, a razem z budynkami wpisują się w miejską tkaninę.

Od ponad 30 lat rodzinna firma Urbaniaków jest gwarantem jakości, estetyki i bezpieczeństwa. Kreuje nie tylko wygodną przestrzeń do mieszkania, ale po prostu - dom.

www.urbaniakinwestycje.pl



REKLAMA

0010628899

2022 **nasze DOBRE**
Z POMORZA

Oddaj głos na swojego kandydata,
wyślij SMS pod nr 7303 (3,69 zł = 3 zł + VAT) i o treści

NDP.10

MECENAS:

POMORSKA AGENCJA ROZWOJU
REGIONALNEGO S.A.

SLUPSKA
SPECJALNA
STREFA
EKONOMICZNA

Polska
Dobra Inwestycja

ST

La Lalla

Lalka taka jak Ty

- stwórz lalkę wyglądającą jak Twoje dziecko
- wybierz ubranka
- dobierz akcesoria

i już...masz **La Lallę**

- Lalkę taką jak Ty!

Niepowtarzalna, kreatywna
i ponadczasowa zabawka
dla Twojej małej księżniczki!

Spełnij marzenia
i zamów lalkę już dziś!



**Lalka La Lalla
wyglądająca i ubrana
jak Twoje dziecko!**



Sklep stacjonarny i showroom, ul. Unisławy 13a, Szczecin tel. 662 100 064, mail: kontakt@la-lalla.pl

www.la-lalla.pl

strona ZDROWIA

stronazdrowia.pl

W NUMERZE:

Przewlekły ból gardła, chrypka, która nie mija?

Kojarzą się z objawami przeziębienia lub grypy i dlatego często są bagatelizowane. Tymczasem mogą sta-

nowić symptom rozwoju raka. Nowotwory głowy i szyi są trudne do wykrycia, dlatego bardzo ważna jest profilaktyka i wiedza na temat objawów. W razie najmniejszych nawet niepokojących dolegliwości należy skonsultować się z lekarzem.

ZA TYDZIEŃ:

- Jodek potasu: komu i w jakich dawkach może być podawany, a kto nie powinien go zażywać?
- Czym jest endermologia i jakie efekty można dzięki niej uzyskać?



Męskie dolegliwości związane z prostatą to nie tylko nowotwory

Artur Białek

artur.bialek@polskapress.pl

Prostata zwykle daje o sobie znać po 50. roku życia. Najczęstszą chorobą z nią związaną jest zapalenie prostaty, które może mieć różne podłoże i objawy.

Prostata jest gruczołem krokowym zlokalizowanym u mężczyzn tuż pod pęcherzem moczowym. Zapalenie prostaty (zwanej także sterczem) może wystąpić u mężczyzn w każdym wieku, chociaż najczęściej dotyczy osób po 50. roku życia. Zapalenie gruczołu krokowego jest jednym z najpowszechniejszych męskich schorzeń.

Ta męska dolegliwość może przybrać formę ostrą lub przewlekłą, które różnią się od siebie objawami i przebiegiem.

W postaci przewlekłej stan chorobowy może rozwijać się od kilku miesięcy do nawet kilku lat.

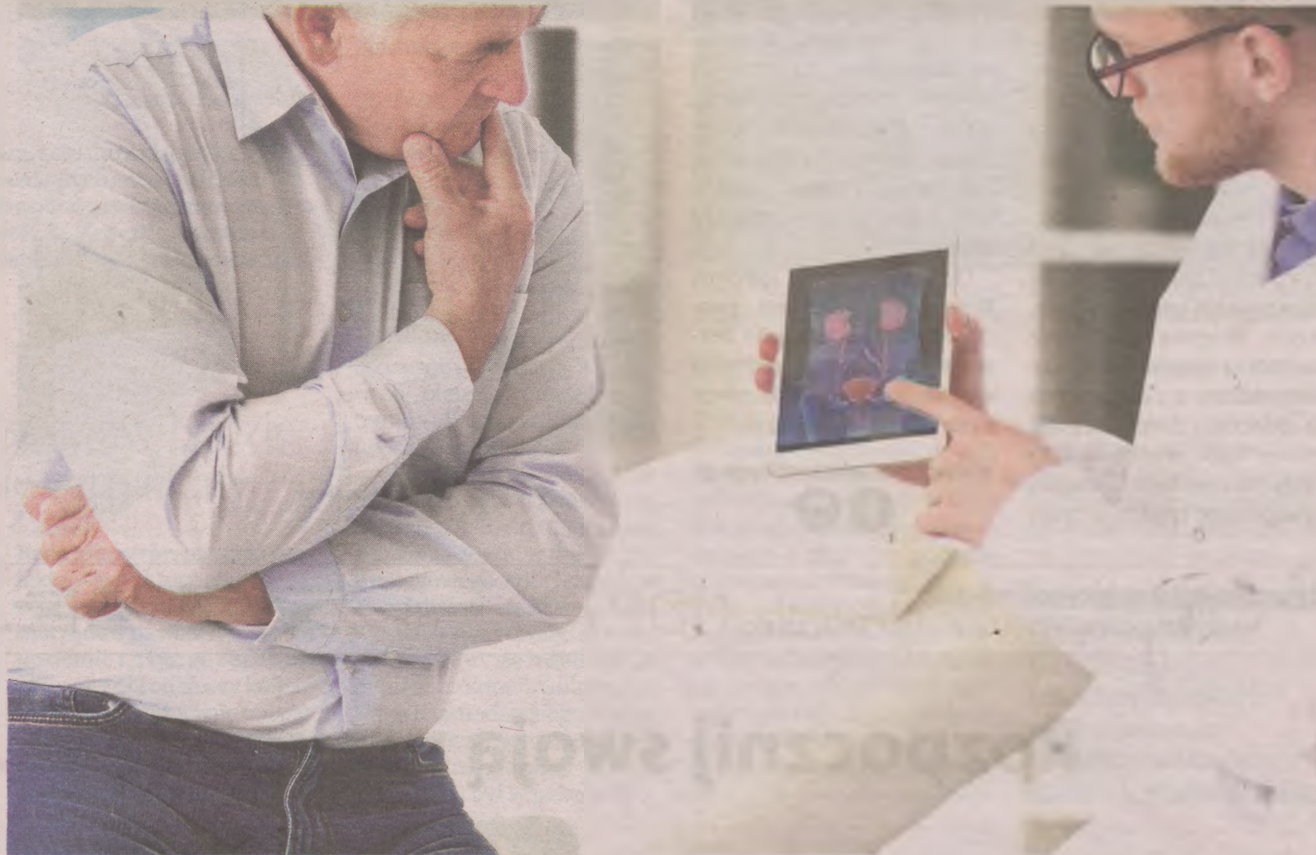
Natomiast ostre zapalenie stercza cechuje się bardzo gwałtownym przebiegiem.

Zapalenie prostaty jest najczęstszą chorobą dotyczącą męskiego układu płciowo-moczowego. Według statystyk problem ten może dotyczyć nawet co drugiego mężczyzny po 50. roku życia. Jednakże większość z nich, zwłaszcza w początkowym stadium rozwoju stanu zapalnego, bagatelizuje objawy, nawet mimo tego, że znacząco pogarszają jakość ich życia.

Dlaczego choruje prostata?

Wśród możliwych przyczyn zapalenia prostaty można wymienić zaburzenia w obszarze autoimmunologicznym, zaburzenia gospodarki hormonalnej, nadmierne narażenie na sytuacje stresogenne, a także zaburzenia w sferze psychiczno-emocjonalnej.

Ta forma choroby może być też spowodowana przewlekłym zapaleniem bakteryjnym, choć zdarza się to rzadko. Mówimy wówczas o przewlekłym bakteryjnym zapaleniu gru-



Nie wolno odkładać wizyty u lekarza. Falszywy wstyd będzie prowadził do nasilenia przykrych dolegliwości

czołu krokowego. Chorobę wywołują bakterie Gram-ujemne: Proteus, Klebsiella i najczęstsza - Escherichia coli. Infekcja może być wynikiem wcześniejszego zakażenia układu moczowego - bakterie przedostają się do prostaty z zakażonego moczu.

Potwierdzeniem tej teorii jest fakt, że u większości mężczyzn, u których wystąpiła ta forma zapalenia prostaty, pojawiają się nawracające dolegliwości układu moczowego, a dolegliwość gruczołu krokowego jest wywołana tą samą bakterią lub kilkoma szczepami bakterii.

Zapalenie prostaty w formie ostrej - jak do niego dochodzi?

Zapalenie prostaty w formie ostrej jest wywołane przez bakterie, które zaatakowały tkanki gruczołu. Najczęściej są to bakterie kałowe, czyli składające się na naturalną florę jelita grubego.

Do zakażenia może dojść w momencie, gdy drobno-

ustroje przedostaną się w okolice kroczka. Następuje to najczęściej w momencie oddawania kału. Jeżeli zostaną przeniesione w okolice ujścia cewki moczowej, mogą przedostać się głębiej i wnikać do gruczołów prostaty, w ten sposób wywołując zakażenie.

Ostremu zapaleniu gruczołu krokowego sprzyjają trudności z oddawaniem moczu. Te mogą być rezultatem zwężenia cewki moczowej.

Ostra postać stanu zapalnego może też wynikać z uszkodzenia tkanek prostaty. Najczęściej dochodzi do tego w wyniku zabiegów chirurgicznych, jak choćby po usunięciu tkanek prostaty. Dolegliwość

Według statystyk, zapalenie prostaty to powszechny problem, może dotyczyć nawet co drugiego mężczyzny po 50. roku życia

mogą też wywołać uszkodzenia po biopsji. Czasami zdarza się, że powodem zapalenia są zabiegi wymagające wprowadzenia instrumentu przez cewkę moczową. Rzadziej dolegliwość wywołują bakterie, które przenoszą się wraz z krwią.

Jakie są objawy zapalenia stercza?

Objawy zapalenia prostaty uzależnione są przede wszystkim od postaci choroby. Można jednak wyodrębnić kilka alarmujących symptomów, które są wspólne dla wszystkich typów zapalenia stercza. Na te objawy mężczyźni powinni szczególnie zwrócić uwagę:

- ból przy oddawaniu moczu,
- częste oddawanie moczu i bolesne parcie na pęcherz,
- ból w podbrzuszu,
- nieprzyjemny zapach moczu,
- obecność krwi w moczu,

- poczucie niepełnego opróżnienia pęcherza moczowego,
- wydzielina o mętłym zabarwieniu.

Najczęstszą postacią zapalenia gruczołu krokowego jest postać przewlekła, której przebieg charakteryzuje się okresowym nasileniem symptomów choroby. W przypadku zaostrenia objawów stanu zapalnego może pojawić się: gorączka, dreszcze, bóle mięśni i poczucie osłabienia organizmu. Przewlekłe zapalenie prostaty może mieć podłoże bakteryjne. Dlatego też od pacjenta pobiera się posiew i w razie konieczności wdraża antybiotykoterapię.

Ważna diagnostyka

Objawów chorej prostaty nie należy bagatelizować, ponieważ chociaż w większości przypadków świadczą o stanie zapalnym, to mogą również wskazywać na nowotwór tej części męskiego układu płciowo-moczowego. Z tego

powodu przy pojawieniu się pierwszych objawów zapalenia prostaty należy udać się do urologa i wykonać szereg podstawowych badań profilaktycznych.

Najczęstszym, a jednocześnie najskuteczniejszym badaniem gruczołu krokowego jest badanie per rectum (palcem przez odbytnicę). W dalszej kolejności wykonywany jest posiew oraz badania moczu.

Jeżeli uzyskany wynik jest dodatni, wykonywane są dodatkowe badania - USG, a w razie konieczności także TK miednicy lub jamy brzusznej i urografia. Lekarz może też zlecić wykonanie cystoskopii lub uroflowmetrii.

Jeżeli posiew dał wynik ujemny, badana jest próbka wydzieliny gruczołu krokowego. Celem jej pozyskania lekarz przez mniej więcej 60 sekund masuje prostatę palcem (wydzielina wypływa z cewki moczowej). Próbkę podlega badaniu mikroskopowemu, wykonywany jest też posiew. Jeżeli w wydzielinie znajdują się bakterie, badanie da wynik dodatni. Niekiedy zaleca się również oznaczenie stężenia PSA we krwi. Zapaleniu prostaty najczęściej towarzyszy zawyżony wynik.

Leczenie zapalenia prostaty uzależnione jest przede wszystkim od podłoża choroby. W przypadku, gdy gruczoł krokowy został dotknięty zakażeniem bakteryjnym, może być skutecznie leczony antybiotykami. Stosowane są leki doustne z grupy fluorochinolonów lub sulfametoksazol + trimetoprim. Leczenie trwa minimum 4 tygodnie.

W pierwszej fazie leczenia często stosowane są też leki przeciwzapalne i przeciwbólowe, a także preparaty usprawniające odpływ moczu z pęcherza.

Jeżeli badania wykażą obecność kamieni sterczowych lub gdy w prostacie powstało ognisko przewlekłego zakażenia, niereagującego na antybiotyki, urolog może zdecydować o konieczności leczenia chirurgicznego.

DENTAL HOUSE
NOWOCZESNA STOMATOLOGIA

Spełniamy marzenia o # PięknymUśmiechu

Poznaj nasz pełen uśmiechu
świat stomatologii

Dental House Klimsiak, to
klinika XXI wieku. Stawiamy na
nowatorskie, światowe techniki
leczenia przy pomocy wysoko
zaawansowanego sprzętu.
Specjalizujemy się w
kompleksowym leczeniu dla
całej rodziny .

Nasze specjalizacje

- Stomatologia zachowawcza
- Endodoncja
- Ortodoncja Invisalign
- Stomatologia estetyczna
- Protetyka
- Implantologia
- Chirurgia stomatologiczna

**Leczymy bez bólu i strachu
Zostań naszym Pacjentem!**



Umów wizytę



+48 59 720 59 00



Marynarki Polskiej 56A, Ustka



www.klimsiak.pl



/Klimsiak



/dentalhouseklimsiak

Przewlekły ból gardła, chrypka, która nie mija? Uwaga, to może być nowotwór

Monika Górska
monika.gorska@polskapress.pl

Nowotwory głowy i szyi rozwijają się po cichu, dlatego tak ważna jest diagnostyka. Są bezpłatne badania profilaktyczne, z których warto skorzystać.

Przewlekły ból gardła, chrypka czy afry w jamie ustnej kojarzą się z objawami przeziębienia lub grypy i dlatego często są bagatelizowane. Tymczasem mogą stanowić symptom rozwoju raka. Nowotwory głowy i szyi są trudne do wykrycia, dlatego bardzo ważna jest profilaktyka i wiedza na temat objawów. W razie najmniejszych nawet niepokojących dolegliwości należy skonsultować się z lekarzem.

Kto może ją stosować?

Rak głowy i szyi to szorsty pod względem częstotliwości nowotwór złośliwy i ósma przyczyna zgonów z powodu nowotworów złośliwych w Europie. W Polsce rocznie diagnozuje się 11 tys. nowych przypadków nowotworów okolicy głowy i szyi, co oznacza wzrost aż o 25 proc. w ciągu ostatnich 10 lat.

Według sondażu przeprowadzonego w 2020 roku w pięciu europejskich krajach aż 73 proc. uczestników nie potrafiło powiedzieć, jakie są objawy nowotworów głowy i szyi, a 38 proc. nigdy nie słyszało o takiej chorobie. Tak powszechne symptomy, jak ból



Bardzo ważne, by nie lekceważyć objawów i jak najszybciej udać się do lekarza

gardła, chrypka czy krwawienie dziąseł mogą być pierwszym objawem nowotworu. Jednak ze względu na częste występowanie takich dolegliwości, które są też typowe dla zwykłego przeziębienia, chorzy je ignorują, a do lekarza zgłaszają się dopiero wtedy, gdy rak gardła czy rak jamy ustnej jest już w zaawansowanym stadium, a to znacznie zmniejsza szanse na wyleczenie.

Czym są nowotwory głowy i szyi?

Rak głowy i szyi to każdy nowotwór powyżej obojczyka, z wyłączeniem nowotworów mózgu i gałki ocznej. Są to głównie nowotwory powstające w komórkach nabłonka wyściełającego jamy ustnej, gardła, nosa i zatok przynosowych.

Należą do nich m.in. nowotwory: jamy ustnej, krtani, gardła, języka, ślinianek.

Ok. 60 proc. chorych na te nowotwory zgłasza się do lekarza, gdy ich choroba jest już w zaawansowanym stadium. 66 proc. z nich nie przeżyje najbliższych 5 lat. Wczesne rozpoznanie raka szyi i głowy daje natomiast aż 80-90 proc. szans na przeżycie, dlatego tak ważna jest znajomość wczesnych objawów choroby.

Poznaj regułę „1 przez 3”

Nowotwory głowy i szyi objawiają się w postaci dolegliwości bólowych, owrzodzenia i nacieków, a także zaburzeń oddychania, połykania i mowy. Mogą również wywoływać zaburzenia wzroku, węchu i smaku.

Kampania Make Sense, która co roku we wrześniu już od dziesięciu lat organizuje Europejski Tydzień Profilaktyki Nowotworów Głowy i Szyi, stworzyła ratującą życie regułę „1 przez 3”. Jeśli zaobserwujemy u siebie jeden z poniższych objawów, utrzymujący się przez co najmniej 3 tygodnie, powinniśmy jak najszybciej zgłosić się do lekarza.

Objawy, które mogą oznaczać raka głowy i szyi to:

- niegojące się owrzodzenia języka i błon śluzowych jamy ustnej,
- biały lub czerwony nalot w jamie ustnej,
- przewlekła chrypka,
- ból gardła,
- problemy z połykaniem lub ból w czasie przełykania,
- guzek na szyi,
- niedrożność nosa lub krwista wydzielina z nosa.

Narażeni nie tylko palacze

Rak gardła czy krtani często występuje u osób powyżej 40. roku życia (głównie mężczyzn), które nadużywają alkoholu oraz palą papierosy. Te czynniki znacznie zwiększają ryzyko jego wystąpienia, ale nie są jedynymi.

Obecnie pojawia się coraz więcej przypadków zachorowań na raka głowy i szyi u osób poniżej 40. roku życia, które nigdy nie paliły papierosów, ani nie piły dużych ilości alkoholu. Za chorobę w tej grupie osób odpowiedzialne jest zakażenie wirusem brodawczaka ludzkiego (HPV), które często przebiega bezobjawowo. Wirus może pozostawać nieaktywny przez długie lata, nie dając żadnych symptomów.

- Równocześnie picie alkoholu oraz palenie tytoniu zwiększa ryzyko zachorowania nawet 10-20 razy. Ale coraz większą rolę odgrywa również zakażenie wirusem brodawczaka ludzkiego (HPV - human papilloma virus). Wysoko onkogenne są podtypy 16 i 18 oraz 31, 33, 45. Do zakażenia dochodzi poprzez kontakt seksualny z osobą zakażoną. Do innych czynników ryzyka należą: zła dieta (niedobory witamin), przewlekłe drażnienie, np. złe dopasowaną protezę zębową lub przewlekłe infekcje - wylicza prof. dr hab. n. med. Wojciech Gołusiński, kierownik Katedry i Kliniki Chirurgii Głowy, Szyi i Onkologii Laryngologicznej Uniwersytetu Medycznego w Poznaniu, prezydent Europejskiego Towarzystwa Nowotworów Głowy i Szyi (EHNS).

Innymi czynnikami ryzyka zachorowania na nowotwór głowy i szyi są ekspozycja na promieniowanie ultrafioletowe (UV), działanie czynników środowiskowych oraz niewłaściwa dieta powodująca niedobory żywieniowe, czyli uboga głównie w warzywa i owoce.

Aby zdiagnozować chorobę, należy zgłosić się do lekarza rodzinnego lub stomatologa, który zleci wykonanie badań diagnostycznych.

Należą do nich zwłaszcza: tomografia komputerowa, rezonans magnetyczny, USG oraz biopsja z pobraniem wycinków do badania histopatologicznego, fiberoskopia (endoskopowa ocena górnych dróg oddechowych), direktoskopia (wziernikowanie krtani).



Herbata i kawa nie powinny być spożywane w zbyt wysokiej temperaturze, czyli powyżej 60 st. C

Picie zbyt gorącej herbaty zwiększa ryzyko raka przełyku

Oprac. MP
redakcja@stronazdrowia.pl

Badania wykazały, że picie każdego dnia 700 ml herbaty o temperaturze powyżej 60 st. C zwiększa prawdopodobieństwo zachorowania na raka przełyku aż o 90 procent. Co z innymi napojami?

Zespół badaczy pod kierunkiem dra Farhada Islamiego z Amerykańskiego Towarzystwa Rakowego (American Cancer Society) przez ponad dekadę analizował zwyczaje i zachowania dotyczące spożywania herbaty.

Warto podkreślić, że chodziło w tych badaniach o temperaturę spożywanego napoju - a nie o jego właściwości, których jest wiele i mają korzystny wpływ na organizm.

Podczas trwających trzynaście lat testów określano przede wszystkim ilość wypitego płynu i jego temperaturę. Swoje badania amerykańscy naukowcy opublikowali na łamach „International Journal of Cancer”.

Okazało się, że w trakcie trwania eksperymentu u 317 uczestników badania rozwinął się rak przełyku.

Naukowcom udało się wykazać, że istnieje związek pomiędzy wysoką temperaturą herbaty a ryzykiem nowotworowym. Za bardzo gorące uznano napary w temp. powyżej 60 st. C, a za zimne lub letnie - pozostałe, w temp. poniżej 60 st. C.

Eksperci uwzględnili zarówno indywidualne preferencje dotyczące spożywania herbaty, jak i czas liczony od momentu zalania wrzątkiem (średnio od 2 do 6 minut). Co ustalono na tej podstawie? Badania wykazały, że picie każdego dnia

700 ml herbaty powyżej 60 st. C zwiększa prawdopodobieństwo zachorowania na raka przełyku aż o 90 procent (w porównaniu ze spożyciem takiej samej ilości tego napoju w niższej temperaturze).

Badacze tłumaczą, że wyniki, które udało się uzyskać, potwierdzają istniejące już dowody na związek pomiędzy wysoką temperaturą herbaty a ryzykiem raka przełyku. Do tej pory nie było jednak wiadomo, jak poważna jest ta korelacja.

Eksperci przyznają, że nadal konieczne są kolejne badania, które mogłyby wyjaśnić mechanizm tego zjawiska. Wydaje się uzasadnione, że podobna zależność może zachodzić nie tylko w przypadku herbaty, ale także innych rodzajów gorących płynów.

- Wiele osób lubi pić herbatę, kawę lub inne gorące napoje. Według danych, które udało się nam ustalić, picie bardzo gorącej herbaty zwiększa ryzyko raka przełyku, dlatego wskazane jest, by przed sięgnięciem po kubek ulubionego naparu poczekać chwilę na to, aż ostygnie - przekonuje dr Islami.

Rakiem przełyku najbardziej zagrożone są osoby powyżej 55. roku życia (zwłaszcza mężczyźni), których dieta jest bogata w mięso, a uboga w warzywa i owoce.

Do wzrostu ryzyka rozwoju tego typu nowotworu przyczyniają się nałogowe palenie, picie alkoholu oraz dieta zwiększająca cofanie się treści pokarmowej (kawa pita na czczo, ostre przyprawy oraz kwaśne produkty).

Najczęstszymi objawami raka przełyku są zaburzone połykanie, ból podczas przełykania, brak apetytu, spadek masy ciała oraz krwawienia z przewodu pokarmowego.

REKLAMA

0010628900

nasze DOBRE
Z POMORZA

Oddaj głos na swojego kandydata,
wyślij SMS pod nr 7303 (3,69 zł = 3 zł + VAT) i o treści

NDP.9

MECENAS:

POMORSKA AGENCJA ROZWOJU
REGIONALNEGO S.A.

KLUSKA
SPECJALNA
STREFA
EKONOMICZNA

Polska
Strona Inwestycji

U

Fundacja „Magia Życia-Magia Tańca” niesie pomoc dla osób narażonych na dyskryminację

Pomagają osobom narażonym na dyskryminację poprzez taniec i pokrewne formy ruchu. Współpracują z wieloma podmiotami, takimi jak szczecińskie szkoły tańca czy stowarzyszenia wspierające konkretne grupy potrzebujące wsparcia. Planują otwarcie własnych placówek i nie ograniczają się tylko do Pomorza Zachodniego. Ich celem jest cała Europa. Przedstawiamy Fundację „Magia Życia-Magia Tańca”.

- Jako tancerze współpracujący od lat z ludźmi w różnym wieku i odmiennym położeniu, wiemy jak korzystnie taniec wpływa na poczucie własnej wartości, rozwój fizyczny i emocjonalny oraz postrzeganie świata - mówi Magdalena Nowak, przedstawicielka fundacji. - Ponadto, niewątpliwie stwarza szanse na integrację i nawiązywanie relacji międzyludzkich. Wszyscy uczymy się od siebie i odkrywamy siebie na nowo.

Fundacja współpracuje z wieloma podmiotami, takimi jak szczecińskie szkoły tańca czy stowarzyszenia wspierające konkretne grupy potrzebujące wsparcia. W planach działalności



jest budowa dwóch obiektów sportowych dostosowanych do potrzeb osób niepełnosprawnych pod nazwą „Hanseatyckie Centrum Integracji”, które będzie działać nie tylko lokalnie. W Szczecinie będzie to sala taneczno-konferencyjna z dogodnym dojazdem i miejscami parkingowymi. W Dargobądz, na terenie OW Stilo Country, będzie to sala eventowa, spełniająca wszelkie warunki dla organizacji międzynarodowych imprez tanecznych i obozów sportowych, uwzględniając zakwaterowanie w apartamentach przystosowanych dla

osób niepełnosprawnych.

Fundacja planuje działać na arenie międzynarodowej, otwierając kolejne oddziały w Berlinie i Londynie. Międzynarodowy zasięg ma na celu integrację osób narażonych na dyskryminację poprzez turystykę i wspólne spotkania z osobami w podobnej sytuacji. Np. turnieje tańca parady (taniec na wózkach) odbywają się na całym świecie: Warszawa, Malta, Niemcy, Japonia.

Celem fundacji jest również organizowanie eventów i spotkań,



a także wdrażanie programów szkoleniowych, organizowanie wszelkich form pomocy osobom narażonym na dyskryminację. - Niewielu zdaje sobie sprawę z tego, jaka jest sytuacja osób niepełnosprawnych w Szczecinie i ich ograniczonych możliwości rozwoju - mówi Magdalena Nowak. - Podobnie wygląda sprawa utalentowanych dzieci bez odpowiednich środków finansowych czy np. kobiet chorujących na depresję. Aktywizacja osób narażonych na dyskryminację będzie miała w dłuższym okresie zdecydowanie bardzo pozytywne skutki ekonomiczne i społeczne.

Więcej na: www.magiatanca.org



magiazycia.art

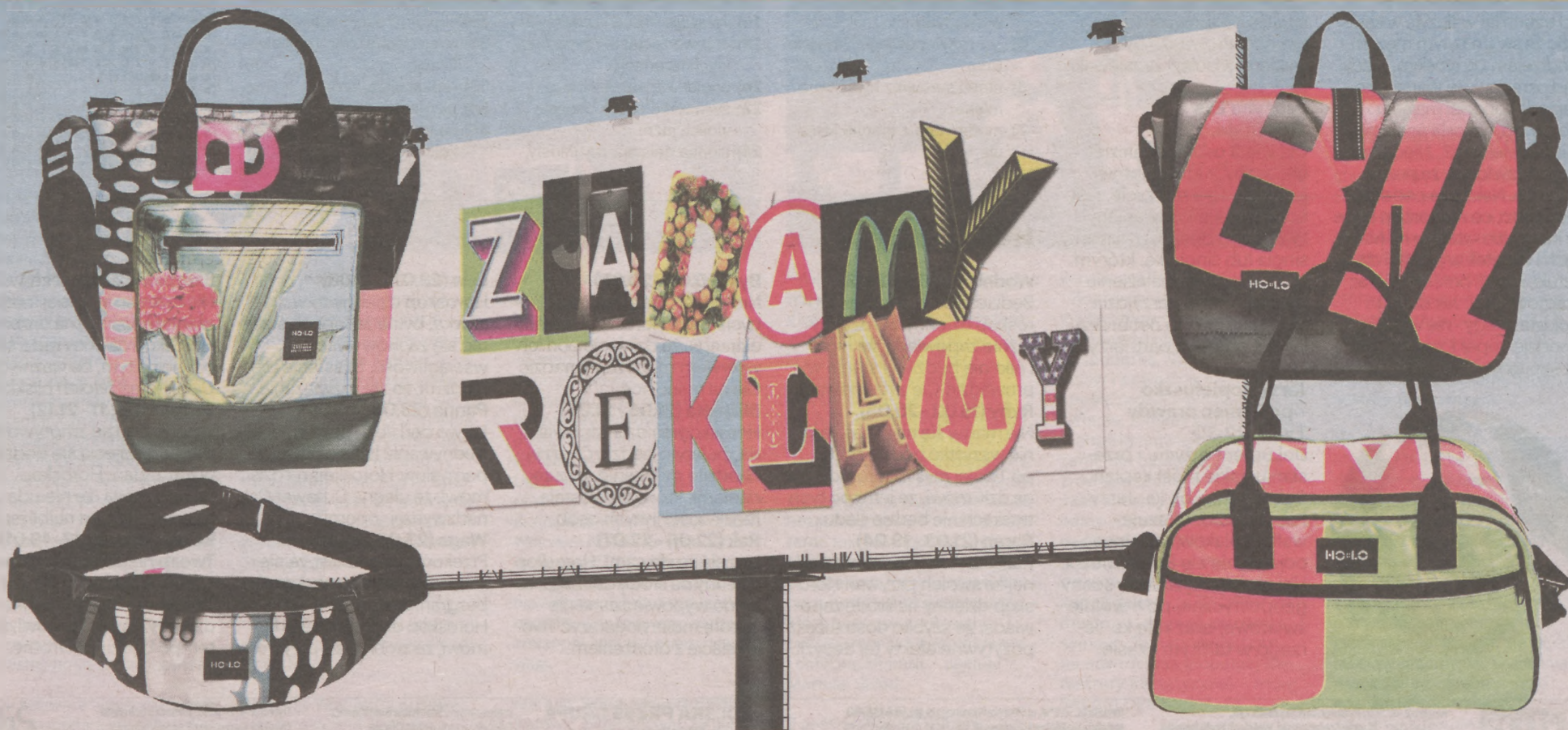
REKLAMA

0010628895

HO::LO - PLECAKI I TORBY Z BANERÓW REKLAMOWYCH

www.ho-lo.pl

SZCZECIN, ul. Tkacka 19-22, tel. 602 177 056



Oddaj głos na swojego kandydata,
wyślij SMS pod nr 7303 (3,69 zł = 3 zł + VAT) i o treści

NDP.12

MECENAS:

POMORSKA AGENCJA ROZWOJU
REGIONALNEGO S.A.

KLUSKA
SPECJALNA
STREFA
EKONOMICZNA

Polska
Strona Inwestycji

U

Ja w życiu przeszłam tyle trudnych sytuacji, że wiem jedno – życie nie jest proste i bardzo często nas zaskakuje



Joanna Koroniewska w Pomponiku o sporządzeniu testamentu. Fot. Sylwia Dąbrowa

Z ŻYCIA GWIAZD

W TELEWIZJI

KRZYŻÓWKA NR 162

Michał Koterski chodzi na terapię

Znany z roli Edwarda Gierka aktor jest związany z modelką Marcelą Leszczak. Para co chwilę się rozstaje i schodzi z powrotem. Na początku tego roku znów spróbowała być razem. - Staramy się rozwiązywać problemy na bieżąco, chodzimy na terapię i nie jest też tajemnicą to, że mieszkamy osobno. Tak sobie założyliśmy - tłumaczy we „Wprost”.



Uratować katedrę Notre Dame

BBC Earth, 19:55

5 kwietnia 2019 roku – ten dzień zmienił krajobraz Paryża. Płonął jego symbol, katedra Notre Dame. Od tamtych wydarzeń, kiedy to doszczętnie spłonął drewniany dach, 850-letniej katedrze wciąż grozi zawalenie.

Wielki test

TVP 1, 21:00

W 2022 roku Telewizja Polska obchodzi siedemdziesięciolecie istnienia. W Wielkim Teście będziemy mogli sobie przypomnieć programy, seriale, koncerty, kabarety i transmisje sprzed lat, a także osobowości telewizyjne. Prowadzą Sylwia Dekiert i Maciej Kurzajewski.

Drużyna Eks

TVN Style, 22:25

Dla wielu osób odnalezienie osoby, z którą gotowi jesteśmy spędzić życie, jest prawdziwym wyzwaniem. W każdym odcinku poznamy singla lub singielkę, którym na pomoc w odnalezieniu drugiej połówki przyjdzie troje bliskich mu osób: przyjaciele oraz byli partnerzy.

Jerzy Popiełuszko – posłaniec prawdy

Dokument o życiu i przesłaniu, jakie niósł kapłan Solidarności bł. ks. Jerzy Popiełuszko. Ukazuje walkę Polaków o wolność, pojawienie się Solidarności i jej wpływ na zmianę sceny geopolitycznej po II wojnie światowej oraz rolę ks. Jerzego w tamtym czasie.

Poziomo:

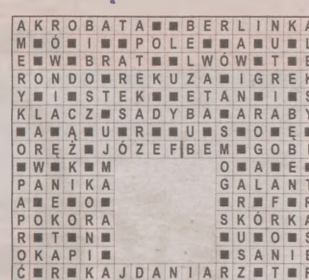
- 1) akwen dla gupików,
- 5) naśladuje „mowę” ptaków,
- 9) obraduje w gmachu przy ulicy Wiejskiej,
- 10) muzyka z Nowego Orleanu,
- 12) rzeka z powieści Czesława Miłosza,
- 14) Bałtyckie lub Śródziemnomorskie,
- 15) nieproszony gość, intruz,
- 17) główny plac w mieście,
- 18) określony nakład pieniężny,
- 21) powstaje w procesie krzepnięcia krwi,
- 23) setna część złotego,
- 28) surowy tryb życia,
- 29) smukły ssak z sawanny,
- 32) dobierany do koloru koszuli,
- 36) paluszek i ..., to szkolna wymówka,
- 37) z ograniczoną odpowiedzialnością,
- 38) nie obsadzone stanowisko pracy,
- 39) lodowcowa lub kamienia, łupanego,
- 40) wykonawczyni przeboju „Tyle słońca w całym mieście”.

Pionowo:

- 1) przyjaciel Tytusa i Romka,
- 2) uczestnik licznych wojen,
- 3) był nim Milczek z „Zemsty”,
- 4) nabożeństwo odprawiane w świątyni,
- 5) „... róży”, powieść Umberto Eco,
- 6) masa serowa z kwaśnego mleka,
- 7) model auta z fabryki Renault,
- 8) żołnierz musi go wykonać,
- 11) zbaczanie okrętu z kursu, dryf,
- 13) powolny chód kasztanki,
- 16) sprawuje despotyczne rządy,
- 19) drzewo liściaste na podmokłych terenach,
- 20) angielskie lub jaskółcze,
- 22) świadoma część osobowości, jaźń,
- 24) cienka gałązka do chłosty,
- 25) wybierała się za morze,
- 26) często psuje się od głowy,
- 27) metal o symbolu Zn,
- 29) gatunek dzikiej gęsi,
- 30) skory do psot i figli, urwis,
- 31) miejsce w sportowej klasyfikacji,
- 33) rodzaj białej broni,
- 34) nie garnie się do pracy,
- 35) cesarz rzymski, ma swoją kolumnę.



ROZWIĄZANIE NR 161



Maryla Rodowicz podzieli się

Królowa polskiej piosenki od trzech lat walczyła w sądzie ze swym byłym mężem Andrzejem Dużyńskim. Kiedy sąd okręgowy w Warszawie zarządził podział majątku po równo, wniosła apelację. Z jakim efektem? „Niedawno sąd zdecydował, że pozew odrzuca. Nakazuje podzielić jeszcze to, co nie zostało ujęte w intercyzie - działkę na Mazurach i majątek w postaci dzieł sztuki, mebli, porcelany oraz kosztowności. Jak do tego dojdzie i kiedy - nie wiadomo” - podaje Super Express. (GZL)

Fot. Sylwia Dąbrowa



HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)

Będziesz oazą spokoju. Horoskop dzienny bardzo wyraźnie zapowiada, że nic i nikt nie będzie w stanie wprowadzić Cię z równowagi.

Ryby (19.02 - 20.03)

Nie martw się na zapas, jeśli nie wszystko będzie szło po Twojej myśli. Horoskop na dziś mówi, że jutro po tych troskach nie będzie śladu.

Baran (21.03 - 19.04)

Rzucisz dzisiaj wyzwanie jednej ze swoich przywar. Horoskop dzienny na środę ostrzega, że jedno wypowiedziane nie w porę może pogorszyć Twoje relacje z otoczeniem.

Byk (20.04 - 20.05)

Nie ulegaj dzisiaj naciskom innych osób. Horoskop dzienny ostrzega, że działanie pod ich wpływem może doprowadzić Cię na manowce...

Bliźnięta (21.05 - 21.06)

Horoskop na dziś zapowiada, że łatwo będzie Ci przychodziło mierzenie się z zadaniami, które przerastają możliwości innych osób.

Rak (22.06 - 22.07)

Licz się ze słowami. Horoskop dzienny na środę ostrzega, że jedno wypowiedziane nie w porę może pogorszyć Twoje relacje z otoczeniem.

Lew (23.07 - 22.08)

Horoskop dzienny to wskazówka, by na zakupach starać się zachowywać powściągliwość. Szustanie pieniędzmi, to złe rozwiązanie...

Panna (23.08 - 22.09)

Łatwo będzie Ci przychodziło zjednywanie ludzi do swoich pomysłów. Horoskop na dziś mówi, że ulegną Ci nawet Ci nadzwyczaj „oporni”.

Waga (23.09 - 22.10)

Przekonasz się dzisiaj, że nie wszystkich można obdarzać bezgranicznym zaufaniem. Horoskop dzienny na środę mówi, że zrobi Ci się przykro...

Skorpion (23.10 - 21.11)

Nie rozmieniaj dzisiaj swojego zaangażowania „na drobne”. Horoskop dzienny radzi skupić się na tym, co ważne dla Ciebie oraz Twoich bliskich.

Strzelec (22.11 - 21.12)

Trudno będzie zmotywować Cię do podjęcia się dodatkowych zadań. Horoskop na dziś mówi, że nie uda się to nawet Twoim najbliższymi.

Koziorożec (22.12 - 19.01)

Twoim nieodłącznym towarzyszem będzie przez cały dzień pośpiech. Horoskop dzienny na środę mówi, że tempo będzie zawrotne.

DROBNE

Jak zamieścić ogłoszenie drobne? Telefonicznie: 94 347 35 12
Przez internet: ibo.polskapress.pl
W Biurze Ogłoszeń:

Oddział Koszalin: ul. Mickiewicza 24, 75-004 Koszalin, tel. 94 347 35 12
Oddział Słupsk: ul. Henryka Pobożnego 19, 76-200 Słupsk, tel. 59 848 81 03
Oddział Szczecin: Al. Niepodległości 26/U1, 70-412 Szczecin, tel. 91 48 13 310

RUBRYKI W OGŁOSZENIACH DROBNYCH:

■ NIERUCHOMOŚCI
■ HANDLOWE
■ MOTORYZACJA

■ FINANSE/BIZNES
■ NAUKA
■ PRACA

■ ZDROWIE
■ USŁUGI
■ TURYSTYKA

■ BANK KWATER
■ ZWIERZĘTA
■ ROŚLINY, OGRODY

■ MATRYMONIALNE
■ RÓŻNE
■ KOMUNIKATY

■ ŻYCZENIA
/PODZIĘKOWANIA
■ GASTRONOMIA

■ ROLNICZE
■ TOWARZYSKIE

Nieruchomości

MIESZKANIA - SPRZEDAM

4 pokoje, 73m², 3 p. Lębork, ul. Armii Krajowej.
690-151-178

MIESZKANIE 3-pok. 53,5 mkw
Koszalin, ul. Staszica okazynie
sprzedam, tel. 530-171-024

MIESZKANIA - KUPIĘ

KUPIĘ mieszkanie do remontu lub
zadłużone. Słupsk, 604236391

GARAŻE

KUPIĘ garaż murowany 535-480-794.

POŚREDNICTWO

0010382225

Handlowe

MATERIAŁY OPAŁOWE

DREWNO do palenia,
792-669-632.

Motoryzacja

OSOBOWE KUPIĘ

A do Z skup-skupujemy
każde pojazdy, płacimy nawet za
wraki, oferujemy najwyższe ceny,
536079721

AUTO skup wszystkie 695-640-611

Praca

ZATRUDNIĘ

CAŁOROCZNY ośrodek
rehabilitacyjny w Ustroniu Morskim
zatrudni samodzielnego kucharza
oraz kelnerkę, Tel. 518-425-300,
osrodek@klimczok.eu

NIEMCY: murarz, cieśla,
malarz, brukarz, elektr, spawacz:
730011300

ZATRUDNIMY DO PRACY W SKLEPIE

KOSZALIN ; 943422660

0010625509



Wyleź do pracy
w Oplecie
w Niemczech

GWARANTUJEMY
dobry klimat, dobre warunki

Sentium - firma godna zaufania
Nie ryzykuj!
Pracuj z najlepszymi!

TRZAS OCEANI
ZUFANIA

Wolbrzych Pl. Magistracki 3/14 690 430 348 518 733 727

Zdrowie

GINEKOLOGIA

A-Z GINEKOLOG, 790-246-404

NEUROLOGIA

SPEC. Neurolog. NFZ. Bez kolejek.

Codziennie. Koszalin, 605-284-364.

INNE

ALKOHOLIZM - esperal 602-773-762

Usługi

AGD RTV FOTO

59/8430465 Serwis RTV, LCD, plazma

NAPRAWA RTV, wszystkie typy,
anteny, bezpłatny dojazd, tel.
94/3457461.

PRALKI naprawa w domu. 603775878

BUDOWLANO-REMONTOWE

CYKLINOWANIE bezpyłowe
504308000

GLAZURA, terakota, podłogi, ściany.
Doświadczenie, tel. 794-358-171

REMONTY od A do Z
tel.660-683-933

REMONTY Słupsk, 504150671

INSTALACYJNE

HYDRAULICZNE, tel. 607703135.

PORZĄDKOWE

SPRZĄTANIE strychów, garaży,
piwnic, wywóz starych mebli oraz
gruzu w bigbagach, 607-703-135.

USŁUGI porządkowe, wycinka
drzew, rębak.
697-782-596

Matrymonialne

PAN pozna Panią, 507-424-834.

Różne

ODBIÓR mobilny i demontaż złomu,
skup starych maszyn i urządzeń
697-782-596

ZŁOM kupię, potnę, przyjadę
i odbiorę, tel. 607703135.

Rolnicze

MASZYNY ROLNICZE

KUPIĘ ciągniki, przyczepy,
maszyny rolne. Tel. 535135507.

ZWIERZĘTA HODOWLANE

KURKI odchowane
784 461 566

Towarzyskie

SŁODKA Asia, 663-092-135.



stronaZDROWIA

stronazdrowia.pl

czytaj

MATERIAŁ INFORMACYJNY PRECOP 27

Wojna i pandemia nie zatrzymały zielonej transformacji

Przez najbliższe dwa dni Katowice będą centrum debaty dotyczącej zmian klimatycznych na świecie. 18 października rozpoczął się PRECOP 27, konferencja liderów świata polityki, nauki i biznesu, której celem jest przygotowanie wspólnej strategii na listopadowy Szczyt Klimatyczny w egipskim Szarm al-Szejk.

Podczas dwóch dni debat w katowickim Międzynarodowym Centrum Kongresowym w Katowicach odbędzie się 21 sesji dyskusyjnych, w których udział weźmie ponad 100 prelegentów. - To kolejny element sztafety, która ma nas doprowadzić do pełnego wdrożenia porozumień paryskich i tego, co w ramach systemu ONZ nazywamy polityką klimatyczną - mówi Kamil Wyszkowski, dyrektor wykonawczy UN Global Compact Network Poland, które współorganizuje PRECOP 27. - Katowice są najlepszym miejscem, żeby o tym rozmawiać, bo to miasto udowodniło, że da się przejść od gospodarki opartej na górnictwie i węgla, w kierunku nowoczesności, rozwiązań IT i tego wszystkiego, co w ONZ nazywamy nową Urban Agenda.

Śląsk i Katowice nieprzypadkowo zostały gospodarzami debaty klimatycznej, o czym przekonywał Jakub Chelstowski, marszałek województwa śląskiego.



- Śląsk jest nadal definiowany w Europie jako miejsce sektora węglowego gdzie dymią kominy, ale prawda jest zupełnie inna, a Katowice, miasto transformacji, pokazują to najlepiej. Cieszę się, że Śląsk jest bardzo pozytywnie oceniany przez pryzmat zmian klimatycznych. Niezależny think tank Polski Alarm Smogowy podkreśla, że najczęściej wymian nieekologicznych źródeł ciepła ma miejsce na Śląsku. Baza emisyjności pokazuje też, że najmniej tzw. „kopciuchów” jest również na Śląsku. Jesteśmy liderami ważnych zmian - mówi Jakub Chelstowski.

W ocenie Wojciecha Kuśpika, przedstawiciela drugiego z organizatorów PRECOP 27, Grupy PTWP, komplikująca się sytuacja geopolityczna

powinna zmobilizować świat do przeciwdziałania kryzysowi klimatycznemu.

- Zadania, z jakimi musimy się mierzyć usiłując powstrzymać kryzys klimatyczny, nie tylko nie zostały anulowane przez pandemię i kompleks problemów związanych z wojną w Ukrainie, ale mam wrażenie, że powinny nam dodać energii do przyspieszonych działań - mówi Wojciech Kuśpik, prezes zarządu Grupy PTWP. - Wysokie ceny energii, konieczność zapewnienia bezpieczeństwa energetycznego i żywnościowego nadają zmianom klimatycznym nowej wagi.

Mariusz Skiba, wiceprezydent Katowic, przekonywał, że uwagę opinii publicznej w Polsce przykuwa to, co dzieje się za naszą wschodnią granicą.



- Widzimy dramatyczne sceny walki Ukrainy o niepodległość. Widzimy też, że orężem w agresji stały się ataki w krytyczną infrastrukturę energetyczną i szantaże w kwestii nośników energetycznych. To bardzo niebezpieczne zjawiska skutkujące tym, że dziś mierzymy się z rosnącymi cenami energii i zastanawiamy się, jak będzie wyglądało nasze bezpieczeństwo. Potrzeba nam teraz tak, jak nigdy wcześniej, solidarności i wspólnego działania na rzecz wypracowania innowacyjnych rozwiązań, które będą gwarantowały bezpieczeństwo energetyczne i ochronę klimatu - apeluje Mariusz Skiba.

Z gośćmi PRECOP 27 zdalnie połączyła się Sandra Ojiambo, zastępczyni sekretarza generalnego ONZ i dyrektor wy-

konawcza UN Global Compact. - Konferencja zaczyna się w krytycznym czasie. Kryzys klimatyczny już nadwyrężył gospodarkę. Susze, pożary lasów i powódzie niszczą społeczności i ekosystemy na świecie. Zmiany klimatyczne stanowią największe zagrożenie dla osiągnięcia celów zrównoważonego rozwoju. Jeśli chcemy spowolnić globalny wzrost temperatury do naszego celu, jakim jest 1,5 stopnia, musimy ograniczyć o połowę emisję gazów do końca dekady, a do 2050 roku musimy osiągnąć zeroemisyjność. To naprawdę czas, na odwrócenie globalnej katastrofy klimatycznej - mówi Sandra Ojiambo.

O solidarność i zaangażowanie sektora prywatnego w Katowicach apelowała również Mai-

munah Mohd Sharif, dyrektor wykonawcza UN-Habitat.

- Wyzwania przed jakimi stoimy, jako międzynarodowa społeczność to niewątpliwie pandemia COVID-19, katastrofa klimatyczna i wyłaniające się konflikty, które popychają zmarginalizowane społeczności w jeszcze głębsze ubóstwo - mówi Maimunah Mohd Sharif. - Musimy przebić się z naszymi działaniami na rzecz środowiska. Kryzys klimatyczny zmusza nas by myśleć długofalowo i wprowadzać zmiany systemowe, co wymaga współpracy na wszystkich szczeblach zarządzania, od globalnego po lokalne, razem z wieloma partnerami, w tym z sektora prywatnego.

Na inauguracji PRECOP 27 obecny był także Jend Wandel, dyrektor wykonawczy biura ONZ ds. obsługi projektów, który przekonywał, że obecnych kryzysów nie możemy rozpatrywać osobno.

- Nie możemy teraz nie myśleć o kryzysie energetycznym, w jakim się znaleźliśmy, ale wciąż musimy przemysleć wyzwania wynikające z długotrwałego kryzysu klimatycznego. Co gorsza, kryzys bezpieczeństwa na wiele sposobów może się przeznikać z kryzysem klimatycznym - przestrzega Jens Wandel.

Wycinki z naszej historii w formie bardzo popularnej

Małgorzata Klimczak
Szczecin

Trafostacja Sztuki zaprasza na dzisiejsze spotkanie z Wojciechem Ciesielskim, autorem publikacji „Sztuka. Komiks Szczeciński”.

„Sztuka. Komiks Szczeciński” to autorski projekt Wojciecha Ciesielskiego prezentujący w formie krótkich noweli wybranych pięciu szczecińskich artystów oraz ważne historyczne inicjatywy z zakresu sztuki współczesnej, które miały miejsce na terenach dzisiejszego województwa zachodniopomorskiego. Jest to pierwsza w Polsce, tak obszerna próba zaprezentowania szerokiej publiczności tego typu zjawisk w popularnej formie.

Okres historyczny obejmuje zakres od 1945 roku po współczesność, bohaterami poszczególnych segmentów są: Marian Tomaszewski - pionier szczecińskiej plastyki, Ryszard Tokarczyk - twórca awangardowy, współtwórca artystycznego szkolnictwa w mieście, Brunon Tode - niepokorny duch i legenda szczecińskiego świata artystycznego, Danuta Dąbrowska - artystka postkonceptualna, wykładowczyni Akademii Sztuki, Jan Szewczyk - artysta eksperymentujący jednocześnie z tradycyjnymi formami malarskimi i projek-



Każda z noweli charakteryzuje się odrębnym stylem, zarówno wizualnym, jak i sposobem narracji, dopasowanym do charakteru twórczości bohatera

tami społecznymi. Ponadto zaprezentowane zostały XIX Spotkanie Artystów, Naukowców i Teoretyków Sztuki w Osiekach 1981 oraz Spotkania Artystyczne w Karlinie z 1988.

Każda z noweli charakteryzuje się odrębnym stylem, zarówno wizualnym, jak i sposobem narracji, dopasowanym do charakteru twórczości bohatera. Autorem wszystkich segmentów jest Wojciech Ciesielski. Projekt zrealizował w ramach stypendium Ministra

Kultury i Dziedzictwa Narodowego i przy finansowym wsparciu z budżetu Szczecina. Książka ukazała się nakładem wydawnictwa Granda.

Wojciech Ciesielski ukończył Muzealnictwo na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu. W latach 2006-2018 pracował w Muzeum Sztuki Współczesnej, oddziale Muzeum Narodowego w Szczecinie. Wykładał historię sztuki, kultury i designu na Zachodniopomorskim Uniwersytecie

Technologicznym oraz psychofizjologię widzenia w Akademii Sztuki w Szczecinie. To autor licznych artykułów z zakresu historii sztuki oraz szeroko pojętej krytyki artystycznej. Kurator licznych wystaw sztuki współczesnej. Autor komiksów „Zosia. Pierwsze loty” i „Sztuka. Komiks Szczeciński” oraz blogów „Komiks TV” i „Komiks Ciesielski”.

Spotkanie jest dziś, 19 października godz. 18 w TRAFO - Trafostacji Sztuki. ©©

Energetyczny wieczór pełen zwrotów akcji

Anna Czerny_Marecka
Słupsk

W czwartek, 20 października, zagra niemiecki zespół Christoph Titz & Frobeat. Trwa 28. Komeda Jazz Festival.

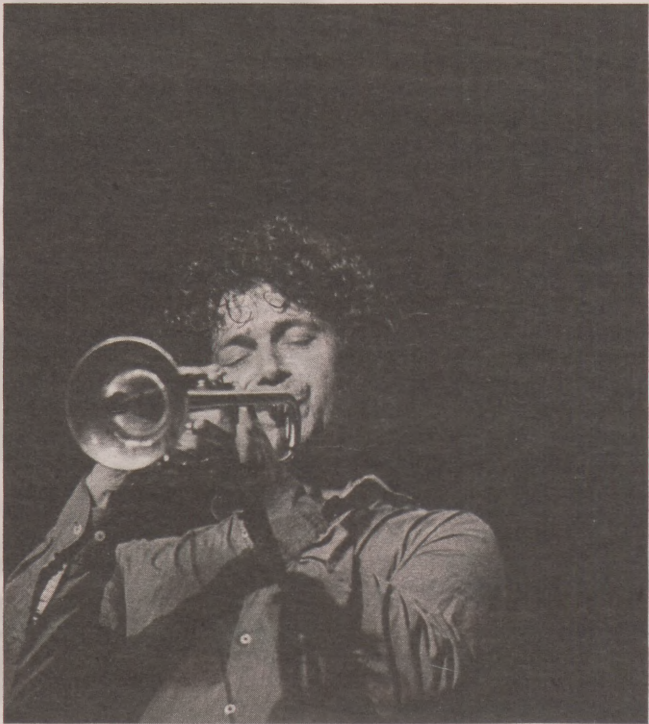
Christoph Titz to uznany niemiecki trębacz, kompozytor, producent mieszkający w Berlinie. Artysta prezentuje najnowszy projekt Frobeat. Tytuł projektu to połączenie dwóch słów: niemieckiego Froh (Froh zu sein - być zadowolonym, wesołym) i angielskiego beat (uderzać, pulsować, walić, stuknąć).

Tytuł projektu znakomicie oddaje charakter muzyki w stylu funky: proponuje niekonwencjonalne, świeże pomysły, pozytywną energię - mówi Leszek Kułakowski, pomysłodawca i współorganizator KJF.

Dźwięki pojawiają się we właściwym czasie i miejscu. Artysta nawiązuje i inspirowane dokonaniem Johna Scofielda, Milesa Davisa, a w lirycznych titzowskich frazach słysząc nawiązanie do Tomasza Stańko. Zapowiada się energetyczny, pełen nieoczekiwanych zwrotów muzycznych akcji wieczór, szczególnie polecany młodzieży i fanom ciężkiego, eklektycznego brzmienia.

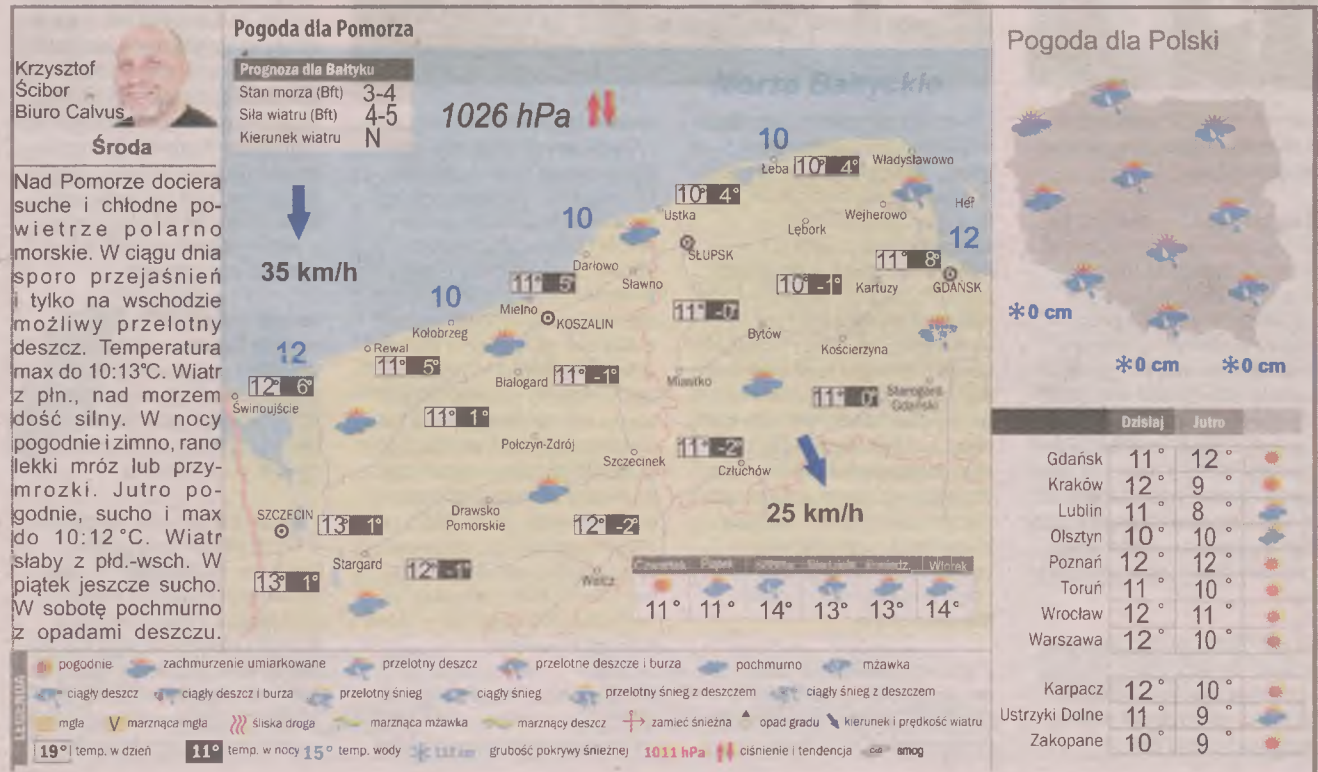
Wystąpią: Christoph Titz - trąbka i flugelhorn, Volker Meit - klawisze, Richie Müller - Bass, Alfonso Garrido - perkusja i instrumenty perkusyjne. Festiwal jest dziewięciodniowym świętem jazzu i muzyki Komendy w sześciu placówkach kultury w Słupsku i Uście oraz Kościele pod wezwaniem Św. Jana Kantego.

Koncert odbędzie się w Pałacu Aureus o godz. 19. ©©



Christoph Titz to uznany niemiecki trębacz, kompozytor, producent mieszkający w Berlinie

POGODA



Podróż Małego Księcia piaskiem malowana

Joanna Kręzelewska
Koszalin

Zwycięzcy programu Mam Talent, Tetiana Galitsyna zaprasza do „teatru piasku”. Zaprezentuje historię Małego Księcia wg. Antoine de Saint-Exupéry’ego, malowaną na żywo piaskiem.

To będzie historia malowana światłem i na wodzie, łączona z grą aktorów, światła

i cieni oraz techniką szybkiego malowania.

Dopełnieniem niezapomnianego, ponadgodzinnego show jest przepiękna oprawa muzyczna, poruszająca najgłębsze emocje i przenosząca nas na magiczną planetę Małego Księcia.

Co, gdzie, za ile

Teatr Piasku Tetiany Galitsyny, 19 października, godz. 12 i 19, sala widowiskowa CK105. Bilety w cenie 70 zł. ©©

PIŁKA NOŻNA. KARIM BENZEMA ZDOBYWCĄ ZŁOTEJ PIŁKI! ROBERT LEWANDOWSKI NA CZWARTYM MIEJSCU

Złoto nie dla Lewandowskiego

Jakub Maj
redakcja@polskapress.pl

W sezonie 2021/22 nie było mocnych na Karima Benzemę. Złota Piłka dla Francuza była w zasadzie formalnością. Czwarte miejsce w plebiscycie zajął Robert Lewandowski.

W plebiscycie „France Football” zaszły istotne zmiany. Złota Piłka została przyznana za osiągnięcia w sezonie 2021/22, a nie w roku kalendarzowym. Ponadto pod uwagę nie była już brana cała kariera zawodnika, ale wyłącznie jego postawa w konkretnym sezonie. Zmniejszono także liczbę głosujących. Od tego roku głosy oddają wyłącznie dziennikarze federacji z pierwszej setki rankingu FIFA, a nie ze wszystkich krajów.

Sezon 2021/22 to najlepszy okres w karierze Francuza. Napastnik w lidze hiszpańskiej strzelił aż 27 bramek i zaliczył 12 asyst w 32 meczach. Przeliczając gole 34-latką na minuty,

Benzema trafił do siatki rywala co 96 minut.

Statystyki w Lidze Mistrzów prezentują się jeszcze lepiej - 15 bramek w 12 spotkaniach oznacza, że Francuz strzelał 1,25 gola na mecz.

Doliczając krajowy puchar, Karim Benzema uzbierał łącznie 44 bramki i 15 asyst w 46 meczach. Napastnik 59 razy był „zamieszany” w gola dla Realu. To spektakularny wynik!

Francuz miał ogromny wkład w zdobycie dwóch najważniejszych pucharów dla Realu Madryt. Pierwszym jest mistrzostwo Hiszpanii, natomiast drugim puchar Ligi Mistrzów. Europejskie rozgrywki całkowicie należały do bohatera tego artykułu. Benzema nie zawiódł w najważniejszych momentach turnieju. Pomimo braku bramki w finale z Liverpoolem, napastnik był kluczowy dla „Królewskich” na wcześniejszych etapach. Bez niego Real nie sięgnąłby 14. raz po najważniejsze trofeum w Europie.

Robert Lewandowski zajął 4. miejsce. Kapitan naszej re-



Tym razem Robert Lewandowski miał niewielkie szanse na zdobycie Złotej Piłki. Po raz drugi z rzędu odebrał za to nagrodę im. Gerda Muellera

prezentacji zaliczył całkiem udany sezon, ale zabrakło tego, co charakteryzuje triumfatorów tego plebiscytu - wygrania Ligi Mistrzów. Lewandowski miał lepsze statystyki strzeleckie od Karima Benzemy. O wy-

granej Francuza zadecydowały osiągnięcia drużynowe.

Podium plebiscytu uzupełnili jeszcze Sadio Mane z Bayernu Monachium (2. miejsce) oraz Kevin De Bruyne z Manchesteru City (3. miejsce).

Robert Lewandowski po raz drugi z rzędu otrzymał nagrodę im. Gerda Muellera dla najlepszego strzelca w danym roku kalendarzowym.

Jestem dumny z otrzymania tej specjalnej nagrody. Gerd

Mueller zawsze był i zawsze będzie dla mnie inspiracją. Piłka nożna to moja pasja. Nikt nie mógł zabronić mi wybrać się w tę podróż. Miałem szczęście spotkać po drodze ludzi, którzy dawali mi instrukcje i rady, prowadzili we właściwym kierunku - mówił Polak po odebraniu trofeum.

Chciałbym podziękować wszystkim wspaniałym ludziom z moich poprzednich klubów. Dziękuję za wszystko, przez co razem przeszliśmy. Zawsze będę to pamiętać i doceniać. Mój obecny klub, Barcelona, jest obok mnie. Dziękuję za zaufanie i możliwość napisania nowego rozdziału w mojej karierze. Dziękuję mojej ukochanej żonie, rodzinie i przyjaciółom. Bardzo was wszystkich kocham i jestem tu dzięki waszemu wsparciu. Dziękuję też organizatorom za to wyjątkowe wyróżnienie. To dowodzi, że przez lata podążałem we właściwym kierunku. Ale chcę zakończyć jednym przypomnieniem dla wszystkich... Moja podróż trwa. I na tym nie zamierzam poprzestać - dodał.

Piłkarskie Orły: Szymon Kapelusz z medalem

Jakub Lisowski
sport@gs24.pl

Przed meczem Świt z Bałtykiem Gdynia napastnik gospodarzy Szymon Kapelusz otrzymał medal za wygraną we wrześniowym etapie konkursu „Piłkarskie Orły”.

Szymon Kapelusz ubrany był w klubowy strój sportowy. W tym meczu nie mógł zagrać z powodu nadmiaru żółtych kartek. Ale przy płocie „wrobił” kilometry oczekując na uroczystość. Gdy sędziowie spotkania wyprowadzili zespoły na murawę spiker zapowiedział ważny moment. Na środku boiska pojawił się napastnik Świt i zastępca redaktora naczelnego „Głosu Szczecińskiego” Ynona Husaim-Sobecka. Zawodnik



Szymon Kapelusz z pamiątkowym medalem za wrześniowy triumf w plebiscycie

otrzymał pamiątkowy medal za wygraną we wrześniowym etapie konkursu „Piłkarskie Orły” na najlepszego strzelca w województwie.

Jestem zaskoczony i zadowolony z moim tytułem najlepszego piłkarza w naszym regionie. Nie spodziewałem się takiego wyróżnienia. We wrześniu zdobyłem 5 bramek, a łącznie od początku sezonu mam już 7 goli na koncie. Staram się dawać z siebie wszystko w każdym meczu i cieszę się, że są tego rezultaty - mówił zadowolony Szymon Kapelusz.

Polska Press prowadzi ranking „Piłkarskie Orły” wspólnie z Polskim Związkiem Piłki Nożnej, który na bieżąco podlicza klasyfikację, Ministerstwem Sportu i Turystyki oraz Muzeum Sportu i Turystyki. Jego celem jest wyłonienie najlepszych strzelców i strzel-

czyń w krajowej piłce. Aby rywalizacja była w pełni miarodajna gole na poszczególnych poziomach ligowych oraz w rozgrywkach pucharowych mnożone są przez odpowiedni współczynnik.

Przypomnijmy, że w sierpniu najlepszymi strzelcami w naszym regionie byli zawodnicy drugoligowej Kotwicy Kołobrzeg: Grzegorz Goncerz oraz Paweł Łysiak.

W październiku na szczycie klasyfikacji strzelców w województwie zachodniopomorskim nadal jest Kamil Grosicki, który mógł w sobotę powiększyć swój dorobek, ale zabrakło mu farta pod bramką Piasta. Pogoń mogła strzelić pięć bramek, ale na listę strzelców wpisał się jedynie Jean Carlos. Brazylijczyk zdobył pierwszego gola w tym miesiącu.

©P



RANKING



PATRONAT HONOROWY



Ministerstwo Sportu i Turystyki

PARTNER MERYTORYCZNY



SPORT

www.sportowy24.pl

311 osób rywalizowało w Lęborku

LEKKOATLETYKA. Bardzo dużo emocji towarzyszyło uczestnikom 27. Indywidualnych Biegów Przelajowych o Puchar Grand Prix Lęborka.

W niedzielę nadmorska Ustka tętniła życiem biegowym i marszowym. Trzecia biegowa impreza cykliczna o nazwie Grand Prix Ustka 2022 odbyła się w dobrych warunkach pogodowych. Z grona 119 sklasyfikowanych osób w różnym przedziale wiekowym (dotyczy: mężczyzn i kobiet) najwięcej powodów do radości miał Patryk Błaszczak (USB Ustka), który od początku rywalizacji narzucił bardzo ostre tempo i pierwszy zameldował się na mecie, która zlokalizowana była na promenadzie. Na tablicy świetlnej ukazał się czas triumfatora 33.44 min. Trzeba dodać, że P. Błaszczak był też zwycięzcą dwóch poprzednich biegów. Używając nazwiska piłkarskiego zwycięzca zanotował klasyczny hat-trick. Na drugiej pozycji finiszował Piotr Drwal (USB) - 34.56 min. Trzecie miejsce zajął Marcin Czerniewski (AML Słupsk) - 37.00 min. Rywalizację kobietą wygrała znana biegaczka Ewelina Paprocka (Kaszubi Luzino) - 39.10 min. Druga przybiegła



Norbert Jefimczyk i Katarzyna Nowakowska

ustczanka Joanna Terefenko - 43.31 min. Trzecia była Aleksandra Hiszczyńska (Sport Generation) - 44.56 min. W końcowej klasyfikacji generalnej Grand Prix Ustka 2022 na podium stanęli: mężczyźni - 1. P. Błaszczak, 2. P. Drwal, 3. Rafał Kamieniecki (Tupot Ustka); kobiety - 1. E. Paprocka, 2. J. Terefenko, 3. A. Hiszczyńska.

SIATKÓWKA

Grupa Azoty Chemik Police będzie gospodarzem spotkania o Superpuchar Polski. 9 listopada w Netto Arenie podejmie Developres Rzeszów (wicemistrz Polski i zdobywca PP). Mistrzynię Polski w sezonie 2022/23 chcą wszystkie spotkania krajowe i europejskie rozgrywać w Szczecinie. Obiekt w Policach będzie rezerwowym. Sezon ligowy ruszy 27 października. Chemik zagra w Legionowie.

Krzysztof Głowinkowski
sport@gp24.pl

PŁYWANIE. 33. Memoriał Marka Petruszewicza już za siedmioosobową ekipą słupskiego Skalara. Występy słupszczyzan należy ocenić pozytywnie, bo zajmowali czołowe miejsca.

Dwudniowe zawody pływackie we Wrocławiu w ramach XXXIII Memoriału Marka Petruszewicza (to pierwszy polski rekordzista świata w pływaniu na 100 m stylem klasycznym, pierwszy Polak, który wywalczył srebrny medal w mistrzostwach Europy w Turynie w 1954 r., olimpijczyk z Helsinek - 1952 r., zmarł 3.10.1992 r., miał 58 lat) cieszyły się dużym powodzeniem i były na wysokim poziomie. Startowało ponad 700 pływaków i pływaczek krajowych i zagranicznych. W tym byli między innymi uczestnicy igrzysk olimpijskich, medaliści mistrzostw świata, Europy i Polski.

Słupski Skalar był reprezentowany w stawce seniorów i juniorów. Oto osiągnięcia słupszczyzan: Wiktoria Palicka (rocznik 2005) - dwa finały seniorskie na 50 metrów (V miejsce) i 100

BIEGI

Startował w Białym Borze Mariusz Borychowski (Herkules Kobylnica) zajął drugie miejsce w biegu pn. Cross Centaura w Białym Borze. W rywalizacji na dystansie 5 km uzyskał czas 17 minut i 14 sekund. Szybciej od niego pobiegł tylko Igor Siódmiak (7PRO Siódmiak Team Szczecinek), który zwyciężył w czasie 17.02 min. Rywalizowały 44 osoby. Na dłuższym dystansie 10 km, triumfował Paweł Murawski ze Szczecina. (jak)



Utalentowany Kacper Maksajda (z prawej) znakomicie się rozwija

m (V lokata) stylem grzbietowym; Dawid Plaga (2005) - finał seniorski na 100 m (VIII miejsce) stylem grzbietowym i na 200 m stylem zmiennym (IV pozycja wśród seniorów - nie było finału); Olga Plaga (2007) - finał juniorski na 100 m (VII lokata) stylem zmiennym; Kacper Maksajda (2006) - trzy finały juniorskie na 100 m st.

zmiennym, na 50 m i 100 m (czas 1.00,47 min - zabrakło 0,15 s do rekordu Polski - to najlepszy wynik w Europie w kategorii do 18 lat, mimo że ma 16 lat) stylem klasycznym - trzy triumfy. Ponadto słupszczyzanin wygrał rywalizację na 200 m stylem zmiennym (nie było finału).

We Wrocławiu pływali też: Gracjan Krumplewski (2005), Filip Konkel (2006) i Dawid Kaczmarczyk (2005), którzy ustanowili nowe rekordy życiowe.

- Nasi zawodnicy i zawodniczki zaprezentowali się z dobrej strony. Atmosfera na zawodach sprzyjała poprawianiu rekordów życiowych - ocenił Dariusz Grondziewski, trener ze Słupska.

Również pozytywnie o startach słupszczyzan wypowiedział się inny szkoleniowiec Skalara.

- Rywalizacja w takich znakomitych zawodach jest marzeniem młodych pływaczek i pływaków. Mogli oni obserwować najlepszych z najlepszych nie tylko w naszym kraju i brać z nich przykład. Zebrane doświadczenie na pewno zapromocuje w przyszłości - oznajmił Maciej Kowalewski.

REKLAMA

0010642848

OBWIESZCZENIE
PREZYDENTA MIASTA SŁUPSKA

Działając na podstawie art. 11d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz.U. z 2022 poz. 176) oraz art. 10§1, 61§4 i art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz.U. z 2022 r. poz. 2000)

zawiadamia się

że na wniosek Prezydenta Miasta Słupska zostało wszczęte postępowanie administracyjne w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej pod nazwą „**Rozbudowa ulic: Zamenhofa, Piekiełko, Grodzkiej w Słupsku wraz z budową „zielonego” parkingu**”.

Inwestycja zlokalizowana będzie na działkach o nr. ewidencyjnych:

Działki w pasie drogowym o uregulowanym stanie prawnym:

- 691 obr. 6 – pas drogowy ul. Zamenhofa,
- 599, 704 obr. 6 – pas drogowy ul. Piekiełko,
- 703/7 obr. 6 – pas drogowy ul. Grodzkiej.

Działki przewidziane do podziału zgodnie z projektem podziału nieruchomości:

- 705/5 obr. 6 (705/12, 705/11).

*) Przed nawiasem podano nr działki ulegającej podziałowi, w nawiasie podano nr działek powstałych po podziale, tłustym drukiem zaznaczono działki przeznaczone do włączenia do pasa drogowego

W związku z powyższym informuje się, że w terminie 7 dni od daty otrzymania niniejszego zawiadomienia, strony mogą zapoznać się ze złożonymi w sprawie dokumentami, uzyskać wyjaśnienia oraz zgłosić ewentualne uwagi i wnioski w przedmiotowej sprawie w Wydziale Budownictwa Urzędu Miejskiego w Słupsku (Plac Zwycięstwa 1, pokój 02, tel. 59 84 88 409), w poniedziałki od 7.30 do 16.30, od wtorku do czwartku w godz. 7.30 – 15.30 i w piątki w godz. 7.30 – 14.30. Termin ewentualnie planowanej wizyty w tutejszym wydziale należy uzgodnić telefonicznie pod ww. numerem.

Po tym terminie sprawa zostanie rozpoznana w oparciu o dowody i materiały pozostające w dyspozycji Urzędu.

Doręczenie niniejszego obwieszczenia uważa się za dokonane po upływie 14 dni od dnia jego ogłoszenia.

Data publikacji obwieszczenia stanowi datę ogłoszenia.

REKLAMA

0010642725

Słupsk

WYBIERAM SŁUPSK
WYCIĄG Z OGŁOSZENIA

ogłasza III nieograniczony przetarg ustny
na sprzedaż nieruchomości stanowiącej,
własność miasta Słupska przy ulicy Estońskiej.

Przedmiotem przetargu jest nieruchomość niezabudowana położona w obrębie nr 4 miasta Słupska, w skład której wchodzi działki nr 47/9, 47/11, 47/12, 47/13, 47/14 o łącznej powierzchni 36.723 m². Dla przedmiotowej nieruchomości prowadzona jest Księga Wieczysta nr SL1S/00032235/8.

Cena wywoławcza wynosi 2.990.000,00 zł, wadium 300.000,00 zł

Do wycytowanej ceny doliczony zostanie należny podatek VAT w stawce 23%

Nieruchomość znajduje się na obszarze miasta objętym miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego „Owocowa B” na terenie o funkcji: tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej (2.2.MN).

Przetarg odbędzie się w dniu 19.12.2022 r. o godz. 10.00
w sali nr 212 Urzędu Miejskiego w Słupsku, Plac Zwycięstwa 3 (II p.).

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium do dnia 13.12.2022 r. na konto: Miasto Słupsk, mBank S.A. nr 08 1140 1153 0000 2175 4200 1011.

Pełna treść ogłoszenia została wywieszona na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Słupsku oraz na stronie internetowej <http://bip.um.słupsk.pl/> przetargi/ (mapa i plan zagospodarowania).

Szczegółowe informacje dotyczące przetargu można uzyskać w pokoju 215 tut. Urzędu lub telefonicznie 59 84 88 410.

Prezydent Miasta Słupska zastrzega sobie prawo do odwołania przetargu z uzasadnionej przyczyny w trybie właściwym dla ogłoszenia.

REKLAMA

0010642844

OBWIESZCZENIE
PREZYDENTA MIASTA SŁUPSKA

Działając na podstawie art. 11d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z 2022 poz. 176) oraz art. 10§1, 61§4 i art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2022 r. poz. 2000)

zawiadamia się

że na wniosek Prezydenta Miasta Słupska zostało wszczęte postępowanie administracyjne w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej pod nazwą „**Rozbudowa ulicy Norweskiej i Duńskiej w Słupsku**”.

Inwestycja zlokalizowana będzie na działkach o nr ewidencyjnych:

Działki w pasie drogowym o uregulowanym stanie prawnym:

- 45/25, 49/1, 50, 51/1 obr. 4 – pas drogowy
- 47/10 obr. 4 – pas drogowy ul. Estońskiej,
- ul. Norweskiej,
- 48/6 obr. 4 – pas drogowy ul. Owocowej,
- 47/15, 49/3, 51/3, 51/4, 52/10 obr. 4 – pas
- 44, 1 obr. 4 – pas drogowy ul. Kaszubskiej,
- drogowy ul. Duńskiej,

Działki niebędące własnością Miasta Słupska przeznaczone do wywłaszczenia i włączenia do pasa drogowego ulicy Norweskiej:

- 46/4, 51/5 obr. 4.

Działki przewidziane do podziału zgodnie z projektem podziału nieruchomości:

- 23/4 obr. 4 (23/5, 23/6),
- 45/3 obr. 4 (45/35, 45/36),
- 24 obr. 4 (24/1, 24/2),
- 45/4 obr. 4 (45/34, 45/33).

*) Przed nawiasem podano nr działki ulegającej podziałowi, w nawiasie podano nr działek powstałych po podziale, tłustym drukiem zaznaczono działki przeznaczone do włączenia do pasa drogowego ul. Norweskiej.

W związku z powyższym informuje się, że w terminie 7 dni od daty otrzymania niniejszego zawiadomienia, strony mogą zapoznać się ze złożonymi w sprawie dokumentami, uzyskać wyjaśnienia oraz zgłosić ewentualne uwagi i wnioski w przedmiotowej sprawie w Wydziale Budownictwa Urzędu Miejskiego w Słupsku (Plac Zwycięstwa 1, pokój 02, tel. 59 84 88 409), w poniedziałki od 7.30 do 16.30, od wtorku do czwartku w godz. 7.30 – 15.30 i w piątki w godz. 7.30 – 14.30. Termin ewentualnie planowanej wizyty w tutejszym wydziale należy uzgodnić telefonicznie pod ww. numerem.

Po tym terminie sprawa zostanie rozpoznana w oparciu o dowody i materiały pozostające w dyspozycji Urzędu.

Doręczenie niniejszego obwieszczenia uważa się za dokonane po upływie 14 dni od dnia jego ogłoszenia.

Data publikacji obwieszczenia stanowi datę ogłoszenia.